Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. CZWARTEK, DN. 1 SIERPNIA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 209

Dom zawalił się w Warszawie,

grzebiąc pod gruzami pogrążonych we śnie lokatorów.-Wskutek zarysowania ścian runęła oficyna.—Dantejskie sceny na miejscu katastrofy

Dotychczas wydobyto 7 zabitych, 17 ofiar odwieziono do szpitali

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

(B) Dziś nad ranem wydarzyła się w Warszawie na Starem Mieście przy ul. Freta 16 w domu należącym do dr. **Henryka Fiszhauta** katastrofa budowla na jakiej kroniki stolicy nie pamiętają.

Zawaliła się mianowicie 4-piętrowa oficyna w domu znacznie od niej starszym.

Oficyna ta zbudowana była w roku 1905. W domu frontowym, do którego dotykała, urodziła się wynalazczyni radu **dr. Marja Curie - Skłodowska.**

Na domu przy ul. Freta 16 znajduje się już od paru lat tablica, uwidaczniająca miejsce urodzenia słynnej polki. Katastrofa zastała wszystkich mieszkańców oficyny

pogrążonych w głębokim śnie.

Świtało już, gdy mieszkańców wszystkich uliczek Starego Miasta obudził ze snu straszliwy huk, połączony ze wstrząsem ziemi. Wąskie uliczki wypełniły się szarym duszącym kurzem.

Panika wśród śpiących lokatorów

Mieszkacy domu przy ul. Freta 16 **popadli w panikę i w strojach nocnych wybiegli przed dom bądź na klatkę schodową.** Pierwsi wyskoczyli lokatorzy **czwartego piętra oficyny** i schronili się na korytarzu, biegnącym wzdłuż muru sąsiedniej kamienicy. To uratowało ich życie.

W chwilę później rozległ się huk jeszcze potężniejszy i powoli zaczęły opadać dwa górne piętra oficyny a ściany sąsiednie **zarysowały się.** Powoli następowało **dalsze opadanie murów.** Po chwili rozległ się trzeci trzask. **Walić się zaczęło drugie i pierwsze piętro oficyny, spadając na parter i tworząc okropną kupę gruzów.** Nad nią unosiły się nieprzejrzane tumany kurzu.

Natychmiast wezwano policję, całą warszawską straż ogniową, zawiadomiono magistrat, komisarjat rządu i ministerstwo spraw wewnętrznych. Po chwili przybyły na miejsce wozy strażackie i karetki pogotowia. Straż przystąpiła do polewania wodą gruzów, celem usunięcia pyłu, uniemożliwiającego akcję ratowniczą.

Już po rozpoczęciu akcji ratowniczej rozległ się ponowny huk i zaczęła walić się ściana sąsiedniej oficyny zarysowana przedtem. Strażacy zdążyli w ostatniej chwili odskoczyć i **cudem uniknęli śmierci.** Zaczęły się sypać odłamki cegieł i fruwać w powietrzu belki i meble.

Pierwsze trupy

Akcję ratowniczą rozpoczęto od usunięcia dachu i belek górnego stropu oraz wydobywania rannych, przyczem natrafiono już po chwili na pierwsze zwłoki mieszkańca trzeciego piętra **Chaskiela Frandstettera.**

Kolejno wydobyto **dalszych 10 ofiar katastrofy ciężko rannych z licznemi złamaniami kończyn, wstrząsami mózgu itd.**

Karetki pogotowia ledwie nadążyły w przewożeniu rannych do szpitali warszawskich. Katastrofa wydarzyła się w oficynie, mieszczącej pięć lokali, a mianowicie lokal parterowy i analogiczne mieszkania na czterech piętrach. Łącznie zamieszkiwało zawaloną oficynę 36 osób.

W ciągu kilku godzin wydobyto 5 **osób zabitych i 12 ciężko rannych** z których **część odwieziono do szpitali w stanie beznadziejnym.**

Rannych wydobywano przez tunel

Wobec niemożliwości usunięcia gruzów i przedostania się do rannych lub zabitych mieszkańców niższych pięter zawalonej oficyny, **przekopano z sąsiedniej posesji tunel, przez który straż ogniowa i policja usiłuje dostać się pod zwalisko gruzów.**

Przez tunel wydobyto **trzy osoby ciężko ranne.**

Na miejsce katastrofy przybył minister spraw wewnętrznych p. **Zyndram-Kościałkowski** i główny komendant policji gen. **Kordjan-Zamorski,** którzy z balkonu drugiego piętra sąsiedniej posesji objęli kierownictwo akcją ratunkową.

Wedle opinji urzędników wydziału budowlanego magistratu warszawskiego. przyczyną katastrofy jest **przeciążenie słabo budowanej oficyny wystawioną przed dwoma laty dwupiętrową nadbudówką.** pierwotnie bowiem oficyna miała tylko dwa piętra. Nadbudówka ciążyła na ścianach dolnych i rozpierała je powodując w rezultacie katastrofę.

Akcja ratunkowa i rozkopywanie gruzów potrwa do czwartku w południe. W ciągu godzin popołudniowych liczba śmiertelnych ofiar wzrosła do 7, a 17 osób wydobyto rannych.

Akcja ratownicza trwa

Warszawa, 31 lipca.

(PAT) Przez cały dzień pracowali bez przerwy strażacy i robotnicy przy usuwaniu gruzów na miejscu katastrofy przy ul. Freta 16.

Dotychczas spod gruzów wydobyto 6 zabitych. Znalezione podczas usuwania gruzów sprzęty domowe i odzież strażacy składają na osobnem miejscu.

Praca strażaków i robotników będzie trwała jeszcze przez całą noc.

Przed bramą bez przerwy czynna jest karetka pogotowia lekarskiego wraz z lekarzami, którzy udzielają rannym pomocy względnie odwożą ich do szpitali.

Również czynna jest karetka tow. „Ostatnia Posługa", która odwozi ciała zabitych do prosektorjum.

Podczas akcji ratowniczej kilku strażaków zostało rannych. Olbrzymie tłumy zbierają się w pobliżu miejsca katastrofy. Policja nie dopuszcza publiczności do miejsca katastrofy, by nie utrudniała akcji ratowniczej.

Część bezdomnych została tymczasowo ulokowana w żydowskim domu emigracyjnym.

Jeszcze 12 osób znajduje się pod gruzami

Dziś ustalone będą przyczyny katastrofy

Warszawa, 31 lipca.

W godzinach wieczornych warszawskie władze miejskie i policyjne oświadczyły przedstawicielom prasy, **że prace ratownicze nad usuwaniem gruzów i wydobywaniem ofiar katastrofy nie mogą być ukończone przed upływem conajmniej jeszcze 20 godzin.**

Władze wojskowe wypożyczyły reflektory, które w godzinach wieczornych oświetliły pole katastrofy i nowa zmiana robotników miejskich oraz straży ogniowej przystąpiła do dalszej akcji ratunkowej.

W toku wstępnych dochodzeń ustalono, **że już od kilku dni lokatorzy domu zgłaszali się do administratora wskazując mu na zarysowanie się kilku ścian domu, na odpadanie tynku a nawet na wyginanie się sufitu między 3 a 4 piętrem.** Podbor nie zgłosił tych skarg do miejskiej inspekcji budowlanej.

Jutro na miejscu katastrofy zbierze się komisja sądowa z ekspertami delegowanymi przez politechnikę warszawską. Komisja sądowa dokona wizji lokalnej na miejscu katastrofy i postara się ustalić po czyjej stronie leży wina.

W godzinach wieczornych władze policyjne ustaliły, że brak jeszcze wiadomości o 12 osobach z pośród mieszkańców nieszczesnej oficyny. Wobec tego, że spośród mieszkańców odwieziono do szpitala 15 osób rannych a 8 osób nie znajdowało się w mieszkaniu w momencie katastrofy, należy się liczyć z dalszym wzrostem liczby ofiar. Pozatem w toku akcji ratunkowej walące się belki i gruzy poraniły sześciu strażaków.

Lista rannych i zabitych

Warszawa, 31 lipca.

Lista ofiar katastrofy w domu przy ul. Freta 16: zabici — Fransteter Haskiel, lat 40, oraz Fransteter Jakób lat 16 lokatorzy 3-go piętra. Feinkuchen, Kamacznik, Goldblatt Lonia, lat 8, Fransteter Kalman, lat 20.

Ranni: Rojek Franciszek, Ryzesman Abraham 27 lat, Fransteter Bronisława l. 21, Fransteter Karola, Fransteter Brucha lat 38, Kirszenblatt Doba lat 19, Krajs Kita lat 61, Lancer Hanka lat 21, Goldblatt Szajndla wstrząs nerwowy.

Wydobyto tylko lekko rannego z pod gruzów 5 letniego Szmula Franstetera. **Leżał on pod gruzami i przedziwnym wypadkiem zachował życie.** Doznał wstrząsu nerwowego.

Administrator domu aresztowany

Warszawa, 31 lipca.

(PAT) W związku z katastrofą przy ul. Freta 16 z polecenia władz aresztowany został administrator tego domu **Mieczysław Podbór.**

Zatrzymano również właścicieli domu Józefa i Stanisława Fiszhautów. Trzeci wspólnik bawi zagranicą.

Policja krajowa wcielona do Reichswehry

Dalsze rozwiązywanie oddziałów „Stahlhelmu“ i nowe wyroki przeciw klasztorom

Berlin, 31 lipca.

(PAT) Przed berlińskim sądem ławniczym rozpoczął się dziś siódmy proces o przekroczenia dewizowe popełnione przez klasztory.

Na ławie oskarżonych zasiadł 48-letni kapelan klasztoru SS Magdalenek w Luboniu na Śląsku opolskim, ks. Karol Heisig, oskarżony o wywiezienie 21.800 mk. do Holandji celem wykupu wierzytelności klasztornych.

Sąd skazał ks. Heisiga na 3 i pół lata więzienia i 40 tys. mk. grzywny. Pozatem ulegają konfiskacie na rzecz skarbu obligacje klasztorne na sumę 23.500 guldenów.

Berlin, 31 lipca.

(PAT) Magistrat berliński przestrzega za pośrednictwem prasy przed napływem do stolicy Rzeszy żydów bezrobotnych, ponieważ brzmi zawiadomienie, napływ żywiołu żydowskiego jest niepożądany i sprzeczny z zarządzeniami rządu Rzeszy.

Nie będzie w przyszłości udzielana żadna pomoc bezrobotnym żydom, przybywającym do Berlina.

Berlin, 31 lipca.

Niemieckie biuro informacyjne donosi: **Wcielanie formacji policji krajowej do siły zbrojnej zostało z dniem 31 lipca zakończone.** Z tego powodu odbyły się odprawy, na których odczytano rozkaz szefa policji krajowej gen. Daluege.

W rozkazie tym powiedziano: „Z rozkazu kanclerza przez wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w ojczyźnie niemieckiej oddziały policji krajowej od 1 sierpnia 1935 r. przechodzą na stopę żołnierską i opuszczają w ten sposób ostatecznie szeregi policji. Wyrażam wszystkim b. funkcjonarjuszom policji krajowej za wierne spełnianie obowiązków podziękowanie i uznanie.

Frankfurt, 31 lipca.

(PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi: W okręgu Wiesbadenu zostaje rozwiązana organizacja Stahlhelmu wraz ze wszystkiemi oddziałami.

Na zasadzie tego zarządzenia w całej prowincji Wiesbaden nie wolno członkom Stahlhelmu ukazywać się w mundurach .

Zarządzenie zostało wydane, ponieważ ujawniło się, że Stahlhelm aż do ostatnich czasów działał przeciw państwu i postanowieniom prawa.

Berlin, 31 lipca.

(PAT) W miejscowości Assloch odbyła się manifestacja przeciwko wydawcy miejscowego dziennika niejakiemu Adolphowi, który podczas okupacji francuskiej sprzyjał okupantom.

Policja wydawnictwo zawiesiła, a Adolpha osadziła w areszcie ochronnym

Zaprzeczają o zamachu na namiestnika Hamburga

Berlin, 31 lipca.

(PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Hamburga:

Jedna z gazet wiedeńskich podała w sensacyjnej formie nieprawdziwą wiadomość o rzekomym zamachu na namiestnika Hamburga Kaufmanna.

Wiadomość ta jest nieprawdziwa. Namiestnik Kaufmann dziś właśnie powrócił z krótkiego urlopu do Hamburga.

Stany Zjednoczone potępiają

prześladowania religijne w Niemczech

Waszyngton, 31 lipca.

PAT) Podsekretarz stanu Phillipps w liście do organizacyj żydowskich, które wniosły protest przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech, dał wyraz sympatjom amerykańskim dla wolności religji i sumienia we wszystkich krajach.

Pojęcie wolności religijnej i wolności sumienia dla wszystkich stanowi najbardziej fundamentalną zasadę naszej wiary politycznej i naszej cywilizacji. Naród amerykański zawsze pragnął, by pojęcia te utrwaliły sie zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i u innych narodów.

Nowe krążowniki niemieckie

Londyn, 31 lipca.

(PAT) „Dailly Telegraph“ donosi, że Niemcy w końcu bież. roku spuszczą na wodę dwa krążowniki po 10 tys. ton każdy, uzbrojone w 9 armat 9-calowych, znaczną ilość przewodników flotylli przeszło 12 łodzi podwodnych.

Manifestacje antypolskie w Gdańsku

Wstrzymanie dyskonta przez banki gdańskie wywołało nową zniżkę guldena

Warszawa, 3 1lipca.

(B) Donoszą z Gdańska, że od wtorku b. tygodnia wszystkie banki gdańskie wstrzymały dyskonto weksli opiewających na guldeny i na inne waluty oraz na złote polskie.

Podobno przyczyną wstrzymania dyskonta przez banki jest całkowite powstrzymanie redyskonta przez „Bank von Danzig“, który w ten sposób chciał skurczyć obieg pieniężny, dążąc do wzrostu kursu guldena.

Wstrzymanie dyskonta wywołało jednakże zjawisko odwrotne, gdyż giełda zareagowała nastrojem panicznym co spowodowało dalszą zniżkę kursu guldena, który w ostatnich dniach począł się powoli podnosić.

Fantastyczne pogłoski o pożyczce angielskiej

kolportowane są w Gdańsku celem uspokojenia wzburzonej opinji

Gdańsk, 31 lipca.

Wśród ludności gdańskiej kolportowana jest w chwili obecnej usilnie pogłoska, jakoby w najbliższym czasie **Gdańsk miał otrzymać pożyczkę od Anglji w wysokości 50 tys. funtów.** Suma ta, według informatorów, ma „postawić na nogi“ finanse Gdańska, a w rezultacie **doprowadzi Gdańsk do złączenia z Rzeszą.**

Gdyby nawet dać częściowo wiarę powyższym pogłoskom, zwrócić należy uwagę, że suma 50 tys. funtów wynosi zaledwie 1 miljon 250 tys. złotych, a więc sumę, jaka finansów Gdańska w żaden sposób uzdrowić nie jest w stanie. Wątpić jednak należy, by Anglja chciała w dzisiejszych warunkach Gdańska angażować się w pożyczki.

Pogłoski te kolportowane są, aby uspokoić opinję sfer robotniczych i pracowniczych Gdańska, wśród których panuje wielkie wzburzenie spowodu szalonej drożyzny, przy niezmienionych pensjach w zdewaluowanych guldenach.

Warszawa, 31 lipca.

(B) Z Gdańska donoszą, że w toku manifestacji antyżydowskich, które odbyły się przed dwoma dniami w Gdańsku i w Sopotach a które były wywołane przez liczne bojówki hitlerowskie rozjeżdżające po terenie Gdańska i przyległych osiedlach samochodami — doszło również do manifestacji antypolskich.

Rozjeżdżające samochodami bojówki wystawiały na widok publiczny transparenty przedstawiające granicę polsko-gdańską i polsko - niemiecką ze znanym z dawnych lat podpisem „Die blutende Grenze“ i „Das ist Deutschland, wir wollen zurück“.

Pozatem wznoszono okrzyki antypolskie wzywając polaków na równi z żydami do opuszczenia Gdańska i Sopot.

Zdarzenia i ludzie

Księżyc nad Tahiti

Krwawa rzeczywistość pod osłoną sztucznego sentymentalizmu

Czarujący pisarz angielski, Somerset Maugham, w swoich fascynujących, egzotycznych nowelach i powieściach otwiera przed oczyma przypruszonego szarzyzną europejczyka, tajemny i przedziwny świat Archipelagu Malajskiego.

Pod palącemi promieniami podzwrotnikowego słońca, tam gdzie po upalnym dniu następuje bez zmierzchownego przejścia nieprzejrzana noc, gdzie upusty deszczowe sieką ziemię mokremi biczami nie przynosząc ani na chwilę upragnionego orzeźwienia, chwyta europejczyka w szpony niesamowita gorączka obszarów tropikalnych.

Atmosfera grozy i rozkoszy, bujnie wegetująca przyroda, klimat mieszający w żyłach człowieka krew z lawą, alkohol przytępiający resztki świadomości — oto akcesorja twórczości Maughama, które zjednały mu tak liczne rzesze czytelników, lubujących się w egzotyce i misternem odtwarzaniu stanów psychiki ludzkiej, oscylującej nad skrajem szaleństwa.

Bohaterowie Maughama, wszyscy ci podróżnicy, żeglarze, plantatorzy, misjonarze, turyści, clarncowie faktoryj handlowych, i urzędnicy kolonjalni w zetknięciu z pięknemi kobietami wysp oceanicznych z całym tym bronzowym i zgrabnym ludem malajskim, przeżywają dziwnie kuszące i dramatyczne przygody, odrywają się od wściekłego tempa życia spółczesnej Europy, by wreszcie utonąć w otchłani dosytu, marazmu i zupełnego otępienia zmysłów.

Genjalnie wręcz maluje Maugham wykolejeńców urzędników, którzy ugrzęźli w podzwrotnikowej bezwoli i nie mają dość sił, by przedostać się poprzez rafy Wysp Koralowych do dawnych norm życia.

W pożodze zmysłów, na trujących szlakach zbrodni giną bez wieści, by nigdy się nie dźwignąć z upadku.

Poprzez mgławą wizję tych dalekich krain podzwrotnikowych czytelnik odnosi wrażenie, że tam i tylko tam, śród splątanych ljan dżungli, znajduje się ów wyśniony raj na ziemi, słodki odpoczynek na łonie, mimo wszystko łagodnej a jakże szczodrobliwej natury.

Inaczej więc przedstawią się naszym oczom te szczęśliwe zakątki w suchej relacji bezstronnego podróżnika.

Leży przed nami arcyciekawa książka podróżników Richarda Katza pod tytułem „Pogodne dni śród brunatnych ludzi“.

Z książki tej dowiadujemy się, że w Indjach Niderlandzkich stosunkowo sprawiedliwie, choć twardo rządzonych przez flegmatycznych Holendrów, a więc na Borneo Sumatrze i Jawie, na wszystkich frontach wre niewygasająca nigdy walka, zachłannego plantatora z potulnym, lecz doprowdzonym do ostateczności tubylcem.

Każdy kraj orjentalny ma specyficzny konflikt z białymi, — mówi Richard Katz. Wysiłki ludów kolorowych, aby pozbyć się obcego panowania białych są powszechne i chroniczne, lecz gorączkowe napięcia i symptomy różnią się zależnie od rasy i krainy; niektóre z nich znamy dokładnie, jak naprz. zamieszki w Indjach Zachodnich, walkę którą Chiny prowadzą przeciw supremacji białych powstania w Afganistanie.

Trzeźwi jednak i „kupiecko zaprawieni“ Holendrzy, mało udzielają wiadomości o głównym konflikcie z którym walczą na Archipelagu Malajskim, a mianowicie o **„poenale sanctie“.**

Jawa, jest przeludniona i proletarjat wiejski dostarcza sił roboczych pod dostatkiem, gorzej jednak przedstawia się ta sprawa w pozostałych częściach Indyj Holenderskich, a zwłaszcza na Sumatrze, której ludność jest nieliczna, a posiada tyle gruntu że nie potrzebuje wynajmować się do pracy u obcych. Chcąc wyeksploatować również i tę ogromną Wyspę, Holandja zmuszona jest do przenoszenia na nią częściowo proletarjatu jawajskiego.

Plantator na Sumatrze, włożywszy znaczne sumy w transport, odzianie, i odwszenie oraz zaliczki na pensję kulisów jawajskich, nie chce ponosić ryzyka ucieczki swych robotników, broni go właśnie przedtem t. zw. „poenale sanctie“, na podstawie którego **policja przytrzymuje uciekiniera, aby go odstawić na miejsce pracy.**

Plantatorowi ustawa ta gwarantuje dotrzymanie warunków zawartych w umowie, lecz dla Malaja **oznacza poprostu niewolnictwo.**

W poszukiwaniu sił roboczych, plantatorzy naciskają poprostu magiczny guzik **„poenale sanctie“** i natychmiast kutry zwożą im 50 czy 100 lub 1000 zakontraktowanych do niewoli kulisów. Na Jawie znajdują się zawsze dziesiątki tysięcy biedaków, którzy dzięki chińskim lichwiarzom i... kosztownym [illegible] stkom stają się na Sumatrze niewolnikami plantatorów.

Z zapracowanych 70 centów dziennie prawie nic im nie pozostaje, wszystko pochłonęli lichwiarze i [illegible] ki. Plantatorzy nie widzą racji, ulżyć ich doli. Cóż z tego, że nieborak ucieknie? Policja go sprowadzi i zmusi do odsłużenia dni, które przewałęsał na wolności.

Zrozpaczony męczennik broni się więc nożem, używanym do [illegible] trzciny cukrowej lub motyką. Są to właśnie owe zamachy „w prowincji [illegible] których ofiarami wciąż padają biali [illegible] zorcy. A w konsekwencji krwawe ekspedycje karne, kładace pokotem dziesiątki, a czasem setki **„egzotycznych „miłych, bronzowych ludków“,** które wzruszająco pod takt **„ukelele“** [illegible] śpiewają swą porywającą, smutną pieśń:

„Choćby na obczyźnie padały [illegible] cze ze złota, gdy w krainie ojców [illegible] sypie: ojczyzna pozostaje ojczyzną!“

Od nowel Somerset Maughama i [illegible] wychtalkiesów (dźwiękowców) [illegible] rykańskich „O księżycu nad Tahiti“ [illegible] rzeczywistość dzielą przepaście [illegible] łez

Porwani zaś czarem egzotyki [illegible] zwrotnikowej Maughama europejczycy potrafią tak dziarsko i... trzeźwo zakrzątnąć, że nprz. jedno z [illegible] rzystw Akcyjnych posiadających [illegible] żych cukrowni na Jawie, zaamortyzowało ich wartość do... jednego guldena.

Zatarg włosko-abisyński przed Ligą Narodów

Pierwsze starcie słowne pomiędzy delegatami Włoch i Abisynji. — Czy rada Ligi zbada całokształt zatargu? — Na wniosek Lavala dyskusję odroczono do dnia dzisiejszego

Abisynja otrzyma prawdopodobnie protektorat Ligi i wysokiego komisarza

* * *

Londyn, w lipcu.

Oświadczenie angielskiego ministra spraw zagranicznych, Samuela Hoare w Izbie Gmin, że **udzielanie zezwoleń eksportowych do Abisynji zostanie chwilowo zawieszone,** było dla wszystkich niespodzianką. Jeszcze tydzień temu mówiło się, że wydanie formalnego zakazu jest mało prawdopodobne. Wprawdzie było wiadomo, że wywóz broni **do Abisynji** zahamowany został od kilku miesięcy i że oferty poszczególnych firm eksportowych były w większości wypadków z formalnych względów odrzucane, aczkolwiek nie było wyraźnego zakazu. Zakaz wywozu broni **z Anglji** zbiegł się z takimże zakazem, wydanym **przez Belgję i Francję**, co stało się w tym celu, by **okazać Italji dobrą wolę** i zażegnać podejrzenia o stronniczości. Minister spraw zagranicznych a inspirowana prasa ze swej strony podkreślali, że **zakaz wywozu broni posiada charakter czasowy** że w wypadku komplikacyj wojennych nie można odmówić walczącym stronom prawa sprowadzania broni.

W tej sytuacji postępowanie ministerstwa spraw zagranicznych okazało się najbardziej na miejscu, ile że stosunki **handlowe z Italją ustały niemal** zupełnie a obsługiwanie Abisynji mogłoby być tłumaczone jako jej uprzywilejowanie. Mało kto wie, że **zadłużenie handlowe Italji** wobec Anglji przybrało nawet po zawarciu angielsko-włoskiego układu clearingowego z połowy marca rb. **tak wielkie rozmiary,** że **angielscy dostawcy woleli wstrzymać dostawy.** Oficjalnie uznaje się ten fakt tylko w odniesieniu do eksportu węgla, w istocie jednak **dotyczy to również dostaw wojennych.** Zobowiązania Italji, narosłe po zawarciu wyżej wymienionego układu, obracają się w samym eksporcie węglowym **w granicach sumy przewyższającej 1.000.000**

Decyzja rządu włoskiego o zniesieniu 40-proc. pokrycia waluty złotem, co według angielskich obliczeń miało bezpośrednio zwolnić 8.000.000 Ł., powinno było zadowolić angielskich wierzycieli, bo ograniczenie dostaw węglowych w chwili przygotowań wojennych musiałoby się odbić bardzo dotkliwie. Miarodajne czynniki angielskie starają się o **wznowienie obrotu handlowego, pozbawionego wszelkich tarć,** w interesie kopalń południowo-walijskich. Mówi się nawet o tem, by podobnie jak to miało miejsce wobec trudności niemieckich wierzycieli handlowych, postawiono włoskim przedsiębiorstwom kredyty dyspozycyjne dla wykonania układu clearingowego.

Usiłowania poprawnego zachowania się wobec Italji nie mogą zatuszować faktu, że **sympatje rządu i opinji publicznej zwracają się w stronę Abisynji.** Parafraza użyta przez Mussoliniego przysłowia Wilhelma II o „czarnem **niebezpieczeństwie**", jako też echa z Indyj brytyjskich obudziły czujność Anglji, wskazując na niebezpieczeństwo dla państwa kolonjalnego, jakiem jest Anglja, poruszania problemu rasowego. Oświadczenie Gandhiego, że Indje jako samodzielny członek Ligi Narodów muszą korzystać z prawa niezależnej akcji, wskazuje jak wiele zależy od traktowania konfliktu abisyńskiego poza sferą europejskich powikłań.

Wstrzemięźliwość Foreign Office, nazewnątrz tak troskliwie pozorowana, nie idzie jednak tak daleko, by nie wyłączała możliwość interweniowania w Addis Abeba. **Rząd abisyński skłania się rzekomo do udzielenia koncesyj terytorjalnych wzamian za pomoc gospodarczą.** Nawet wobec projektu budowy kolei włoskiej zrezygnuje zdaje się Abisynja z opozycji, jeżeli otrzyma odpowiednie gwarancje dla utrzymania swej niezależności.

Polityka angielska skieruje się zatem w tym gorącym okresie **po linji bezpośrednich rokowań z Italją i Francją**, po posiedzeniu Rady Ligi Narodów, której jedynem zadaniem będzie **utrzymanie wruchu machiny koncyljacyjnej,** aby w ramach układu pokojowego umożliwić nasycenie ekspansji kolonjalnej Italji. Ze w Whitehall nadzieje na powodzenie tego programu są sceptycznie oceniane, nie trzeba chyba dodawać.

B.

Genewa, 31 lipca.

(PAT) 87-ma nadzwyczajna sesja rady Ligi Narodów **rozpoczęła się od posiedzenia poufnego pod przewodnictwem komisarza Litwinowa, który po zaproszeniu do stołu obrad delegata Abisynji prof. Jeze, zakomunikował członkom rady porządek obrad.**

Ponadto przewodniczący przypomniał, **że rada Ligi zebrała się na sesję nadzwyczajną w związku z decyzją powziętą na sesji majowej, która przewidywała 25 lipca, na wypadek niewyznaczenia piątego arbitra przez włoską komisję koncyljacyjno - arbitrażową.**

Następnie przemawiał delegat Włoch baron Aloisi, który stwierdził, **że prace komisji koncyljacyjno - arbitrażowej przewidziane przez traktat włosko - abisyński z r. 1928 nie dały wyników spowodu stanowiska Abisynji, której pełnomocnicy domagali się rozszerzenia kompetencyj komisji na sprawy graniczne.** Równocześnie baron Aloisi podkreślał doniosłość incydentu w Ual-Uai i domagał się szybkiego uruchomienia prac komisji pojednawczo - arbitrażowej.

Wprost przeciwnie przedstawił sprawę delegat Abisynji prof. Jeze, przypisując Włochom winę za przerwę w pracach komisji.

Po przemówieniu delegata angielskiego min. Edena, który postawił pytanie, jakie sprawy stanowią przedmiot dyskusji na radzie, zabrał głos delegat francuski min. Laval, który stwierdziwszy, że dotychczasowe prace komisji pojednawczo - arbitrażowej nie dały wyników, **wyraził opinję, że ze względu na zasadniczą różnicę zdań pomiędzy stanowiskiem delegata włoskiego i abisyńskiego uważa chwilowo dyskusję za niewłaściwą i przedwczesną.**

W konsekwencji min. Laval zaproponował, aby rada Ligi zwołana została jutro o godz. 5 popoł. W międzyczasie poszczególne delegacje zwłaszcza najbardziej zainteresowane t. j. angielska i francuska szukać będą formuły, której przyjęcie nie pozwoliłoby na zamknięcie bieżącej sesji rady Ligi Narodów.

Wniosek min. Lavala spotkał się z ogólnem poparciem, **jednak baron Aloisi zastrzegł się, że nie będzie mógł dyskutować nad całokształtem stosunków włosko - abisyńskich a delegat Abisynji podkreślił, że poza incydentem w Ual - Ual istnieje zasadniczy stosunek Włoch do Abisynji, który obecnie wyklucza porozumienie.** Dlatego też Liga Narodów nie będzie mogła ograniczyć się do zbadania jedynie tylko incydentu granicznego.

Na wniosek min. Lavala zgodził się również delegat angielski min. Eden, zastrzegając jednak dla Ligi Narodów prawo zbadania całokształtu zatargu włosko - abysińskiego.

Podobną opinję wyraził przewodniczący rady Litwinow, poczem rada Ligi przyjęła propozycję min. Lavala i posiedzenie zostało zamknięte.

Genewa, 31 lipca.

(PAT) Bezpośrednio po pierwszem poufnem posiedzeniu rady Ligi rozpoczęły się narady, w których biorą udział minister Laval, min. Eden i komisarz Litwinow.

Starania Włoch o kredyty handlowe

Londyn, 31 lipca.

(PAT) „Daily Telegraph" donosi, że Włochy czynią w Londynie starania celem uzyskania kredytów handlowych.

Zdaniem pisma, mało jest prawdopodobne, ażeby starania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

Odezwa Marinetti'ego

Rzym, 31 lipca.

(PAT) **Akademik włoski, twórca futuryzmu Marinetti, który zgłosił się, jako ochotnik do Afryki Wschodniej, wezwał poetów i artystów włoskich, by wzięli udział w wojnie afrykańskiej.**

Projekt rezolucji opracowany

Przed wznowieniem procedury koncyljacyjnej i powołaniem piątego arbitra

Paryż, 31 lipca.

(PAT) Havas donosi z Genewy: Laval, Eden i Avenol opracowali projekt przedwstępny rezolucji, który jest obecnie podstawą rozmów.

Sądzą tu, że formuła opracowana przez Lavala, Edena i Avenola dąży do usunięcia z obecnej sesji rady dyskusji tego rodzaju, która ogarniając całokształt zatargu włosko - abisyńskiego, mogłaby wciągnąć radę na inne drogi, niż sama ona sobie zakreśliła, odraczając zbadanie ogólne zagadnienia do 25 sierpnia.

Prawdopodobnie tekst projektu formuły będzie zakomunikowany w nocy bar. Aloisi'emu i Hawariatowi. Delegaci Włoch i Abisynji będą zapewne musieli skomunikować się ze swemi rządami.

**

Londyn, 31 lipca.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Genewy: Opracowany projekt formuły składa się z 4 punktów. Pierwszy z nich zaleca wznowienie procedury koncyljacji, drugi zawiera zobowiązanie do nie rozpoczynania wojny w czasie koncyljacji. Punktź trzeci mówi o powolaniu piątego arbitra. Punkt czwarty zawiera oświadczenie, iż sygnatarjusze traktatu z 1906 r. o Abisynji udzielą swej pomocy dla nregulowania sprawy.

Współdziałanie Anglji i Francji

Rola Ligi Narodów jest tylko... formalnością

Londyn, 31 lipca.

(PAT) „Times", stwierdzając, że wczorajsza rozmowa Edena z Lavalem doprowadziła do uzgodnienia taktyki w Genewie i że Eden zaakceptował plan działania Lavala, polegający na stopniowem likwidowaniu przez Ligę oraz oba mocarstwa sporu włosko - abisyńskiego, wypowiada następujące przypuszczenia co do wspólnej linji, uzgodnionej między Lavalem i Edenem.

Niektóre zarzuty włoskie pod adresem Abisynji są słuszne, ale wszelkie koncesje, zmierzające do ograniczenia suwerenności Abisynji na rzecz Włoch, nie mogą być poczynione wprost, lecz jedynie za pośrednictwem Ligi Narodów, jako protektorki wolności Abisynji i promotorki współczesnych europejskich ideałów cywilizacji.

Nie może być mowy o usunięciu Abisynji z Ligi Narodów, ale można wskazać Abisynji na jej obowiązki względem Ligi. Wobec tego, że Abisynja nie jest w stanie uporządkować sama swego domu, międzynarodowe ciało zbiorowe, a nie jedno wojujące mocarstwo, zrobi to za nią, praktycznie wyglądałoby to — zdaniem „Times'a" — na kolektywny mandat członków Ligi, wykonywany przez radę Ligi zapomocą wysokiego komisarza ze statutem podobnym do statutu wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku.

Włochy otrzymałyby żądane koncesje lokalne ,ale kontrola nad Abisynją sprawowana byłaby przez Ligę Narodów i jej urzędników.

Abisynja godzi się na protektorat?

Dwuznaczne milczenie negusa i zaprzeczenie min. spr. zagr.

Paryż, 31 lipca.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Addis Abeby: Cesarz zapytany czy zgodziłby się na mandat międzynarodowy Ligi Narodów nad Abisynją powstrzymał się od odpowiedzi.

Milczenie to jest interpretowane w ten sposób, iż cesarz zgodziłby się na takie rozwiązanie, gdyby mu je zaproponowano.

Powszechnie jednak przypuszczają, iż sam nie wystąpi z podobną propozycją.

Paryż, 31 lipca.

(PAT) Havas donosi z Addis - Abeby, że abisyńskie ministerstwo spraw zagranicznych przeczy wiadomościom o tem, jakoby negus zgodził się na mandat międzynarodowy nad Abisynją pod auspicjami Ligi Narodów.

Koła urzędowe twierdzą że Abisynja takiej propozycji nie przyjmie.

Dalszy ciąg wiadomości o zatargu włosko-abisyńskim na stronicy 11-ej.

Murzyni śpieszą na pomoc Abisynji

Czarni obywatele Ameryki uznali, że los Abisynji jest sprawą prestiżu i honoru całej rasy.-Na ulicach Haarlemu odbywają się nieustanne wiece antywłoskie.-Werbunek ochotników do armji abisyńskiej

Co mówi wódz murzynów amerykańskich, Samuel Daniels

Nowy Jork, w lipcu.

Zatarg włosko- abisyński odbija się w niezwykły wręcz sposób, aczkolwiek wydaje się to paradoksalne, na życiu Nowego Jorku.

Zdawało się, że to nie ma żadnego zgoła związku. Ale biali, którzy mieszkają na granicy dzielnicy murzyńskiej Haarlem, pośpiesznie **rozpoczęli w ostatnich tygodniach ewakuację swych mieszkań, przenosząc się do innych dzielnic.**

Negus abisyński nie wyobrażał sobie nawet, że **będzie miał kilka miljonów gorących zwolenników poza granicami swego państwa, i** w dodatku — w Ameryce. Bo cóż mogło być wspólnego pomiędzy amerykańskimi murzynami a Abisynją? W Ameryce na palcach można policzyć wszystkich, mieszkających tu abisyńczyków, a w Abisynji niema chyba amerykańskich murzynów. A tym czasem **300-tysięczna stolica murzyńska Ameryki — Haarlem jest podminowana do ostatecznych granic.** Od rana do wieczora odbywają się tam wiece, zebrania, demonstracje uliczne. W kilku punktach **otwarto biura werbunkowe ochotników do armji abisyńskiej.** Rzucono hasło: **„Afryka dla murzynów“.** Ułożono dość ładny hymn: **„Boże chroń Afrykę“.** I co wieczór podniecone, podekscytowane **tłumy czarnych śpiewają ten hymn na ulicach Haarlemu.**

Stosunek mieszkańców tej dzielnicy do białych stał się niezwykle agresywny. Wprawdzie amerykanie nie są winni, że Italja zamierza podbić Abisynję, ale murzyni haarlemscy uważają, że wszyscy **biali są poniekąd odpowiedzialni za to, iż istnieje groźba zniszczenia jedynego niepodległego państwa murzyńskiego.**

Prasa nowojorska donosi, że biura werbunkowe w Haarlemie przyjęły już **1800 ochotników, którzy w najbliższych dniach wyjadą do Abisynji.** Zorganizowano kilka oddziałów sanitarnych z murzyńskimi lekarzami na czele. Odbywają się zbiórki pieniężne...

Udałem się do Haarlemu, by zapoznać się z panującymi tam nastrojami i zarazem pomówić z prezesem nowopowstałej „Ligi odrodzenia niepodzielnej i wolnej Afryki“, **murzynem Samuelem Danielsem.**

Spojrzenia, jakie rzucano na mnie, dostatecznie przekonały mnie o **nienawiści, jaką zapałali czarni w stosunku do wszystkich białych.** Bez przeszkód jednak dotarłem do samego serca murzyńskiego miasta. W małym, brudnym kantorku przyjął mnie **mister Daniles.** Nie miał on krawatu i gdy zamierzał go sfotografować przybyły ze mną fotoreporter amerykański, nie krępujac się, **poprosił na chwilę mnie o krawat, zawiązał go, pozwolił się sfotografować, poczem z podziękowaniem krawat zwrócił.** W kantorku stały dwa biurka. Na jednym z nich stara, zniszczona maszyna do pisania. Miła, sympatyczna twarz Danielsa usposobiała do niego odrazu przychylnie.

— **Sprawa negusa Haile Selassi, nie jest sprawą wyłącznie Abisynji** — powiedział mi, uśmiechając się, czarny prezes. **Dla nas, murzynów amerykańskich, prestiż Abisynji jest prestiżem czarnej rasy. Niebezpieczeństwo, jakie grozi Abisynji nakazało nam przypomnieć sobie, że należymy do czarnej Afryki i że po zniszczeniu Abisynji jedynem wolnem państwem czarnych będzie Liberja, mała, nędzna Liberja.** Postanowiliśmy więc **dążyć nietylko do obrony Abisynji, ale raz wreszcie nauczyć białych, by nie wtrącali się do nieswoich spraw i poczynić pierwsze kroki ku utworzeniu czarnego imperjum, do którego wejść powinny, pod wspólnem kierownictwem, Abisynja, Liberja i Haiti.**

Musiałem uśmiechnąć się. Mister Daniels zauważył mój uśmiech i sam roześmiał się.

— **To brzmi fantastycznie, prawda,** — zapytał. — **Zgadzam się z panem. Taka idea tu w brudnym kantorku? Ano świetnie. Proszę przypomnieć sobie, jak wyglądał pierwszy pokój, w którym rozpoczął swą pracę Mussolini. Pan powie, że my murzyni, nie jesteśmy dostatecznie kulturalni. I na to zgoda. Ale właśnie dlatego jesteśmy niebezpieczni. Jest nas 300.000. To więcej aniżeli kilka miljonów białych. Gdyż nam obce są wszelkie względy humanitarne, gdy chodzi o naszą ideę. Czy pan wie, co może uczynić 300 tysięcy murzynów, gdy ich się wezwie do boju? Proszę, niech pan ze mną wyjdzie na ulicę i posłucha, co się u nas dzieje... Może pan zacznie wtedy inaczej mówić i myśleć...**

Mister Daniels włożył marynarkę, starą, poplamioną, zniszczoną. Pokazując na nią, powiedział uśmiechając się:

— Bieda nie hańbi, prawda?

Wyprowadził mnie na ulice Haarlemu. Fantastyczne ognie miasta rzucały promienie na falujące tłumy na ulicach. Na pierwszem skrzyżowaniu ulic tłum skupił się dokoła mówcy, który stał na wielkiej skrzyni.

— Proszę, niech pan posłucha. W mojem towarzystwie jest pan bezpieczny.

Zbliżyliśmy się.

— Jeśli murzyn Louis mógł powalić cnock-outem olbrzyma włoskiego Carnerę — wołał mówca — to i abisyńska armja może rozproszyć najeźdźcę i pokazać tym włochom...

— Pokazać tym włochom — zawył tłum.

— Pokazać im, co znaczy obrażać czarną rasę — wołał mówca.

— Precz z włochami. Precz z białymi ciemiężycielami czarnych ludów — wył tłum.

Poszliśmy dalej. Co kilka kroków mijaliśmy małe restauracyjki, zapełnione do ostatniego miejsca. Czarne, pachnące czosnkiem prostytutki, nawoływały, oparłszy się o ściany. Ze starej świątyni dolatywały dźwięki smutnego pienia. Murzyńskie miasto, ze wszystkiemi dzikiemi namiętnościami, ledwo przykryte cieniutką błonką cywilizacji dwudziestego wieku — i w samem sercu Nowego Jorku.

Gazeciarz przed kioskiem wykrzykiwał:

— **Ostatnie wieści z Abisynji. Mussolini wysłał znów 30 tysięcy żołnierzy.**

Ludzie wyrywali mu gazety z r[ąk]. Czarne twarze z podnieceniem pogrą[ży]ły się w wielkie płachty.

Znów napotkaliśmy tłum, zgrupow[a]ny w ulicznym wiecu. Zbliżyliśmy się.

— **Bracia** — wołał mówca — **pięć[set] stu białych pilotów, sympatyzujących naszym ruchem, zgodziło się pójść z na[mi], oddając do naszej dyspozycji sam[o]loty, uzbrojone w karabiny maszynow[e]. W ciągu dzisiejszego dnia zapisało [się] 1.000 ochotników. Ale to mało. Pow[in]niśmy sprawniej przeprowadzić mo[bi]lizację. Każdy ochotnik darmo pojed[zie] do Addis-Abeby.**

— A gdy czarny lew Etjopji po[bije] włoską armję, będzie mógł powiedz[ieć] światu: „Uprzedzam was“. Teraz dyk[tu]ję warunki. Domagam się wolności i n[ie]zależności dla zjednoczonego mocarstw[a] czarnej rasy.

Tłum emocjonował się i odpowiad[ał] okrzykami.

— **Wielu ochotników możecie w[y]słać?** — zapytałem.

— **Pięć tysięcy z pewnością.**

— Ależ to mało. Wasz cesarz potrz[e]buje daleko więcej żołnierzy, ani[żeli] pięć tysięcy źle uzbrojonych mur[zy]nów.

Daniels spojrzał na mnie uważnie.

— **To prawda — odparł. — My [zda]jemy sobie z tego niekiedy sprawę. [Ale] my, murzyni, jesteśmy zbyt impulsy[w]ni, by umieć trzeźwo patrzeć na sp[ra]wę.** A to jest wielka sprawa. Czy p[an] pamięta, co powiedział negus w dni[u] czerwca w Abeba? Każdy murzyn [w] Haarlemie zna to napamięć.

Daniels zatrzymał się, podniósł r[ę]... i zaczął mówić z patosem:

— **Ja** — powiedział on — **jestem n[ie] tylko cesarzem Etjopji, ale całej Afry[ki], jestem wodzem wszystkich murzynów, zarówno moich poddanych jak i oby[wa]teli innych państw.**

Wokoło nas z błyskawiczną szyb[ko]ścią zebrał się tłum czarnych. I buch[nął] chóralny śpiew:

— **Boże, chroń Afrykę...**

Pożegnałem czarnego prezesa pr[zed] drzwiami jego biura. Podając mu rę[kę] powiedziałem:

— Rozpętacie burzę, która z pew[no]ścią Abisynji nie pomoże, a krajowi, [w] którym mieszkacie, może przynieść p[o]ważną szkodę.

W oczach mego rozmówcy zami[go]tał jakiś niemiły blask.

— Ach, pan tak myśli?

Odwrócił się i zniknął w ciemny[m] korytarzu, nie powiedziawszy więc[ej] ani słowa.

H. G.

Chłopi duńscy demonstrują...



50.000 chłopów duńskich przybyło do Kopenhagi, by domagać się opieki ze strony króla wobec nakładanych na nich ciężarów podatkowych. Na zdjęciu widzimy ich przed pałacem królewskim.

Wśród arabów w Paryżu

Pracują, handlują i tłuką się między sobą

Blisko sto tysięcy Arabów znalazło przytułek i pracę w Paryżu. Nad brzegami Sekwany powstała Arabja w wydaniu kieszonkowem. Arabowie znajdują się w tej szczęśliwej sytuacji, że nie potrzebują się obawiać, jak inni cudzoziemcy, wysiedlenia z racji kryzysu i wzrostu bezrobocia. To im nie grozi. O ile pochodzą oni z Algieru, Tunisu, Marokka mają za sobą **prawo stałego przebywania we Francji i wykonywania tu wszystkich zawodów.** Przeważnie też Arabowie osiedlają się w Paryżu na stałe, czują się jak u siebie w domu, żyją swojem życiem, **mają swój meczet, swoje szkoły, ba, nawet swoje dzielnice.** Zamożnych jest między nimi mało, główna masa składa się **z robotników i rzemieślników,** pozatem drobni handlarze, przekupnie.

Do umiejscowienia ludności arabskiej w Paryżu przyczynił się w dużym stopniu **b. prefekt policji Chiappe.** Arabowie dawali się mocno we znaki szynkarzom, sklepikarzom, u których pili, jedli, brali towary. Spoczątku płacili, potem brali na kredyt, a przy okazji, czasem bez okazji **rozbijali łby swym wierzycielom.** Policja miała z nimi dużo kłopotu. A że są to **obywatele francuscy** i prócz tego mahometanie, więc nie można było traktować ich jako niewygodnych cudzoziemców. Wówczas to Chiappe wpadł na pomysł **zlokalizowania plagi arabskiej;** z pomocą rządu wybudowano meczet blisko Vincennes, przy meczecie — kawiarnie i restauracje arabskie. Tu Arabowie jedli, pili, modlili się i... **bili się między sobą.** Dzielnice Javel, Menilmontant i inne odetchnęły z ulgą, Arabowie wynieśli się.

I byłoby wszystko w porządku, gdyby nie to, że meczet **zaczeli tłumnie zwiedzać cudzoziemcy,** zwiedzający Paryż. Arabowie nie wytrzymali. Obudził się w nich duch chciwości i zmysł handlu. Zaczeli wtykać turystom **„prawdziwe“ dywany smyrneńskie z Drezna, mosiężne lichtarze i biżuterję wyrobu czeskiego i t. p. bric-a-brac.** Nabijali w butelkę naiwnych, biorąc za rzeczy warte 5 franków po 50 i 100, jak się dało. Wynikło z tego, co wyniknąć musiało: **pobili się między sobą.** I znowu policja miała dużo do roboty z uspokojeniem gorących synów Afryki.



KRONIKA

Sierpień **1** Czwartek

Dziś Piotra Ap.
Jutro NMP Anielskiej

—:—

Wschód słońca	3.57
Zachód słońca	19.29
Wschód księżyca	6.35
Zachód księżyca	20.16
Długość dnia	15.24
Ubyło dnia	1.16

Nadużycia z zapałkami

Rewizje w kioskach i sklepach

Od dłuższego już czasu napływają do władz skargi na sprzedawców zapałek, w których poszkodowani konsumenci wskazują, że sprzedawane za pełne pudełka, zawierają często tylko połowę normalnej liczby zapałek. W każdym razie brak kilku zapałek w pudełku jest objawem niemal zwykłym, zwłaszcza, jeśli chodzi o handel uliczny.

Władze stwierdziły, że skargi te są zupełnie słuszne i że sprzedawcy bądź przesypują zapałki, zarabiając w ten sposób dodatkowo, bądź też używają z nowych pudełek zapałek do udzielania nie mi ognia swej klienteli, czyniąc to w istocie na koszt nabywców.

W związku z tem specjalni kontrolerzy przeprowadzać będą nagłe rewizje w kioskach i sklepach i w każdym wypadku ujawnienia nadużyć winni pociągani będą do odpowiedzialności karnej.

Po wódce — nóż

Idylla sąsiedzka

Nocy wczorajszej po opuszczeniu restauracji ,przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Jerozolimskiej, doszło do bójki pomiędzy dwoma sąsiadami: Marjanem Marjanowskim, zam. przy ul. Jerozolimskiej 7 i Stanisławem Sowińskim z ul. Jerozolimskiej 8.

W pewnym momencie dobył Sowiński noża i zadał nim kilka ciosów Marjańskiemu, który, zalewając się krwią, runął na chodnik. Sowiński zbiegł.

Przechodnie zaalarmowali pogotowie. Lekarz stwierdził ciężki stan rannego i skierował go do szpitala.

Policja wdrożyła energiczne poszukiwania za sprawcą, który już po kilku godzinach został ujęty i osadzony w więzieniu.

Na zjazd legionistów

Oddziałowe Koło b. Piątniaków I. Brygady Józefa Piłsudskiego zawiadamia swych członków, iż karty uczestnictwa na XIII Zjazd Legjonowy w Krakowie w dniach 5 i 6 sierpnia b. r. wydawane są w lokalu Związku Legjonistów Polskich przez obywatela Kopciucha Aleksandra.

Z poważaniem
Sekretarz:
(—) **Wł. Drymer.**
Prezes Koła:
(—) **Gen. Olszyna-Wilczyński**
D-ca 10 Dywizji Piechoty.

Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 16 sierpnia rb. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu policji.

W dniu 28 sierpnia urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatu policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzystał z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Delegaci przemysłu i lekarzy

do okręgowych zgromadzeń wyborczych. — Dziś wybierają rzemieślnicy.—Podział miasta na obwody.—Procedura głosowania do Senatu

14-go sierpnia wybór kandydatów na posłów

Wczoraj odbył się trzeci akt przedwyborczy: **wybór delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych przez izbę przemysłowo - handlową oraz przez izbę lekarską w Łodzi.**

Posiedzenie izby przemysłowo - handlowej odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Maciszewskiego. Po 2-godzinnych naradach wybrano następujących delegatów:

W OKRĘGU 15,
obejmującym tereny II, III i V komisarjatów policji

pp.: Konarzewskiego Tadeusza, Holcgrebera Wacława, Gluglę Franciszka, Piątkowskiego Józefa, Lipińskiego Adama, Górskiego Romana, Biedermana Brunona, Rathe Zygmunta, Libracha Jakóba, Karscha Teodora, Krotoszyńskiego Zygmunta, Degensteina Jakóba, inż. Bajera Karola, dyr. Uleyskiego Jana, Stachle skiego Edmunda i Weinsteina Izydora.

W OKRĘGU 16,
obejmującym tereny I, IV, VI, VII i & komisarjatów policji —

pp.: dr. Borneta Juljusza, Markona Kazimierza, Poznańskiego Maurycego Ignacego, Frankusa Ryszarda, Wysynka Marjana, Babiackiego Edwarda, Chari Piotra, Lewsteina Juljusza, Bobkowicza Emiljana, Seipelta Pawła, Rozena Jonasa, Jaszuńskiego Ignacego i Błaszczyka Jana.

W OKRĘGU 17,
obejmującym tereny VIII, IX, XI, XII, XIII i XIV komisarjatów policji

pp.: Geyera Roberta, Hauka Ludwika, Heimana - Jareckiego Aleksandra, Fiedlera Zygmunta, inż. Grossa Oskara, Roszaka Kazimierza, Barcińskiego Henryka, Jasińskiego Edmunda i Krauzego Józefa Wacława.

Posiedzenie **izby lekarskiej** odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Tomaszewskiego. Wybrano na niem 21 delegatów dla wszystkich miast województwa łódzkiego. Jeśli chodzi o Łódź wydelegowano do okręgowych zgromadzeń wyborczych:

W OKRĘGU 15 — dr. dr. Rygiera Henryka, Schweiga Józefa i Dawidowicza Maksymiljana.

W OKRĘGU 16 — dr. dr. Knichowieckiego Bronisława, Prechnera Zdzisława i Tomaszewskiego Antoniego.

W OKRĘGU 17 — dr. dr. Stańczaka St., Klozenberga F. i Chrzanowskiego J.

Dziś kolei dokonane zostaną wybory delegatów przez izbę rzemieślniczą, jutro zaś przez wydział wojewódzki w zastępstwie rozwiązanej rady miejskiej. W ten sposób kolegja wyborcze zostaną całkowicie skompletowane i **w dniu 14 sierpnia zbiorą się celem ustalenia kandydatów na posłów do sejmu.**

***

W dniu dzisiejszym ukończony zostanie druk obwieszczeń publicznych, w których podany zostanie **dokładny podział miasta na obwody głosowania,** adresy oraz nazwiska członków komisyj wyborczych i terminy przeglądania spisu wyborczego.

Łączy się to z kończącemi się już pracami nad sporządzeniem spisu wyborców do sejmu. Listy wyborców wyłożone będą do publicznego przeglądu **w dniach od 7 do 14 sierpnia.**

Rejestracja uprawnionych do głosowania do senatu już została zakończona w ubiegłym tygodniu. Gdy jednak spisy wyborców wyłożone zostaną do publicznego przeglądu, a nastąpi to również w czasie od 7 do 14 sierpnia — **wszyscy uprawnieni do głosowania do senatu będą mogli przeglądać spisy i w razie ich pominięcia domagać się wciągnięcia do spisu.**

***

W dniu wczorajszym generalny komisarz wyborczy wydał instrukcję dla obwodowych zebrań wyborczych, które w dniu 25 sierpnia wyłonią delegatów do wojewódzkiej komisji wyborczej do senatu. Zawiadomienia o miejscu i godzinie obwodowych zebrań wyborczych **otrzymają wszyscy wyborcy do senatu na piśmie za pokwitowaniem zwrotnem. Zawiadomienia te zostaną rozesłane do dnia 20 sierpnia.**

Posiedzenia zebrań obwodowych odbędą się publicznie. Publiczność jednak zajmuje miejsca oddzielne od wyborców i nie może, pod groźbą wydalenia z sali, wtrącać się do obrad.

***

Przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych uzupełniali w ciągu dnia wczorajszego listy przewodniczących i zastępców obwodowych komisyj wyborczych. W okręgu 15 ukarana została grzywną jedna osoba, która mandatu nie przyjęła, uchylając się od spełnienia obowiązku obywatelskiego.

***

Przewodniczący Okręgowych Komisyj Wyborczych niniejszem komunikują, iż w dniu 2 sierpnia 1935 r. (piątek), w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi odbędą się **konferencje przewodniczących i zastępców przewodniczących Komisyj Obwodowych:**

dla okręgu wyborczego Nr. 15 — o godz. 18-ej (6 po poł.) w sali Nr. 1;

dla okręgu wyborczego 16 — o godz. 20 min. 30 (8 min. 30 wiecz.) w sali Nr. 1

dla okręgu wyborczego 17 — o godz. 18-ej (t. j. 6 po poł.) w sali Nr. IV.

Na konferencjach tych omówione będą obowiązki przewodniczących (wzgl. zastępców) Komisyj Obwodowych i ew. wyjaśnione nasuwające się wątpliwości.

Obecność wszystkich przewodniczących i zastępców jest obowiązkowa.

Łódź przed wyborami



Praca przy sporządzaniu spisu wyborców do Sejmu w sali Rady Miejskiej.

Zw. zawodowe bez polityki

Komunikat Zarządu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego

Chrześcijańskie Związki Zawodowe (Ch. Z. Z.) nadesłały nam komunikat, z którego wynika, że chrześcijańskie związki zawodowe, po uchwale Walnego Zebrania, które się wypowiedziało przeciw polityce partyjnej na terenie związków, obecnie **nie mają z Chrześcijańską Demokracją nic wspólnego.** Dom Ludowy przy ul. Przejazd 34 jest odtąd **siedzibą Chrześcijańskich Związków Zawodowych, które, stojąc wyłącznie na stanowisku walki o poprawę bytu warstw pracujących, odgrodziły się od wszelkiej polityki partyjnej, a więc i od Ch. D.**

Wobec powyższego Zarząd Chrześcijańskich Zw. Zaw. oświadcza, że żadna partja nie reprezentuje tej organizacji i nie może w ich imieniu występować.

Jutro proces b. radnych

Grozi im 6 miesięcy aresztu lub grzywna

Jutro odbędzie sie wreszcie. oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem proces 16 b. radnych łódzkich. oskarżonych o udział w bójce na posiedzeniu z dn. 28 maja.

Na ławie oskarżonych zasiadą byli radni adw. Kowalski Kazimierz. Czernik Antoni, Belke Antoni, Miłoch Franciszek, Kożuchowski Wincenty, Stolarek Aleksander, Kwiatkowski Józef, Gonera Stanisław, Sośnicki Walenty, Siedlanowski Roman i dr. Rostkowski Czesław ze Stronnictwa Narodowego, Janusz Urbach i Stanisław Goliński z P.P.S., adw. Wajcman Józef i Sztajnsznajder Abram z Bloku Żydowskiego i Holenderski Lew z Poalej Sjonu. Oskarżeni się oni z artykułu 128 k. k. przewidującego karę aresztu do 6 miesięcy więzienia lub grzywne.

Proces ten obfitować bedzie w momenty sensacyjne. Przypomni smutną niedawną przeszłość Łodzi.

Uchwała b. żołnierzy

Wszyscy głosują i wybierają niepodległościowców

Wczoraj odbyło się przy udziale 800 osób zebranie członkcw związku b. ochotników Armji Polskiej. Na zebraniu **uchwalono jednomyślnie gremjalne wzięcie udziału w wyborach. Na wniosek prezesa Urbanowicza zebrani postanowili oddać swe głosy na kandydatów pochodzących z obozu niepodległościowego.** (i)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sukc. M. Kasperkiewicza — Zgierska 54, Sukc. J. Sitkiewicza — Kopernika 26, J. Zundelewicza — Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Szata — Przejazd 19, M. Lipca — Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody — 11 Listopada 86.

WŁAŚCICIELE DOMÓW U PREZ. GŁAZKA

Postulaty własności nieruchomej będą przedłożone Zarządowi Miasta w formie obszernego memorjału

Wczoraj do prezydenta inż. Głazka zgłosiła się delegacja stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi, w osobach pp. Friesego, Klukowa, inż. Króla, Pogonowskiego, Tomczyka i Walczaka. Delegacja oświadczyła, iż ze względu na prowadzone w Łodzi roboty inwestycyjne, w których w wielkim stopniu i bezpośrednio zainteresowani są właściciele nieruchomości, **pragnie przedłożyć prezydentowi szereg postulatów.**

Dotyczyć one będą **sprawy przyłączania domów do sieci kanalizacyjnej, uporządkowania jezdni i bruków.** Wobec tego jednak, iż chcą oni postulaty swe umotywować jaknajobszerniej, złożą je na piśmie w dniach najbliższych, prosząc o przychylne ustosunkowanie się do nich.

W odpowiedzi prez. Głazek zakomunikował, iż zdaje sobie sprawę, że we wszystkich niemal planach inwestycyjnych miasta **konieczna jest współpraca właścicieli nieruchomości.** Obiecuje, iż bardzo przychylnie ustosunkuje się do ich postulatów, wierzy jednak, że i oni ze swej strony wykażą, iż **dobro miasta leży im na sercu i chętnie podporządkują się interesom ogólnym.**

***

W dniu wczorajszym prez. Głazek w towarzystwie naczelnika wydziału opieki społecznej p. Wisławskiego dokonał wizytacji I miejskiego zakładu wychowawczego dla niemowląt, przy ul. Krzemienieckiej 5.

Prezydent żywo interesował się sprawą istnienia i organizacji zakładu, w którym przebywa na wyłącznym koszcie miasta 163 dzieci, w tem 108 podrzutków. (i)

„Gentleman" jest wciąż okupowany

Robotnicy brukarscy uchwalili strejk

Wczoraj dyrekcja fabryki „Gentleman" wywiesiła na murach fabrycznych obwieszczenia, w których pisze, iż robotnicy dopuścili się wykroczeń przewidzianych w art. 251 i 252 k. k. i z tej racji uważa umowę za zerwaną z winy robotników.

Interwencja inspekcji pracy nie dała rezultatu. Dyrekcja zapowiedziała bowiem, iż nie zgodzi się na pertraktacje, **dopóki robotnicy nie opuszczą murów fabrycznych,** robotnicy zaś oświadczyli, że **nie przerwą okupacji fabryki, dopóki nie uzyskają zapewnienia dyrekcji, że ich warunki będą wypełnione.**

Jak się dowiadujemy, bawiący w Łodzi delegat ministerjalny p. Olejniczakowski, zajmie się tą sprawą.

***

Proklamowany przed kilku dniami strejk robotników brukarskich, zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych w Łodzi, został odroczony wskutek interwencji, jaką podjął inspektorat pracy. Ponieważ jednak w dniu wczorajszym przedsiębiorcy nie zgodzili się na podniesienie płac robotniczych, późnym wieczorem odbyło się zebranie, na którem postanowiono **strejk rozpocząć dziś rano.**

W ten sposób **roboty brukarskie prowadzone w Łodzi zostaną dziś przerwane.**

Nieszczęsny Kraj



Młoda japonka z dziećmi na gruzach domu, w mieście Shizuoka, w którem po ostatniem trzęsieniu ziemi połowa ludności została bez dachu nad głową. Katastrofa pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar śmiertelnych, a ponad 100 osób zostało ciężko rannych.

30 lat pracy społecznej

Jubileusz p. Jakóba Libracha

W dniu dzisiejszym święci jubileusz 30-o letniej pracy społecznej i gospodarczej na gruncie łódzkim, zasłużony i powszechnie ceniony przemysłowiec p. Jakób Librach.

Urodzony w Włocławku. Po ukończeniu tam gimnazjum realnego, przybył do Łodzi, by poświęcić się karjerze handlowej. Od zarania swej pracy w Łodzi interesował się czynnie sprawami społecznemi i wstępując do najpoważniejszego wtedy Stowarzyszenia Pracowników Handlowych.

Przerzuciwszy się do przemysłu, zostaje wybrany do ówczesnego Zarządu Stowarzyszenia Kupców i Fabrykantów m. Łodzi i zaciąga się do pracy na polu gospodarczem. Lecz ramy tego Stowarzyszenia są mu za ciasne i wtedy dąży do sfuzjonowania tego Stowarzyszenia z powołanym wówczas do życia Krajowym Związkiem Przemysłu Włókienniczego, obejmującego cały średni przemysł m. Łodzi. I tu wchodzi do Zarządu, a później do Prezydjum, na którem stanowisku już od szeregu lat przejawia po dzień dzisiejszy swą aktywność.

Współpracuje w organizacji Spółdzielni Łódzkiego Banku Włókienniczego a następnie zostaje wybrany na członka Zarządu tegoż Banku, który to mandat piastuje po dzień dzisiejszy.

Piastuje podczas trzech kadencji mandat Sędziego Handlowego, Radcy Izby Przemysłowo-Handlowej i ostatnio mandat radnego m. Łodzi.

Nieście pomoc najbiedniejszym

W FOTELU I ZA KULISAMI

Trupa Tanencapa

Spektakl w galicyjskiem miasteczku. — Występy Teatru Młodych

Za twórcę teatru żydowskiego słusznie jest uważany Goldfaden. Ten syn ubogiego zegarmistrza z małej mieściny wołyńskiej (1840—1908), zgłębiający tajniki talmudu w szkole rabinackiej w Żytomierzu, od zarania młodości poczuł w sobie pęd do twórczości teatralnej. W chwilach wolnych układał sceny z życia znanego sobie środowiska i sentymentalne piosenki.

Rychło studja rabinackie biorą w łeb i młody Goldfaden werbuje sobie rówieśników puszczając się na wędrówkę artystyczną po miasteczkach Wołynia.

Daje przedstawienia w szopach strażackich, starych składach i stodołach — i tak, rzemiennym dyszlem dociera do Odesy, przedostaje się do Besarabji, Rumunji, b. Galicji.

Przymierając głodem przenosi się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu kawałka chleba, a nadewszystko oklasków, miast których najczęściej natrafia na drwiny i złorzeczenia. Od wodewilu obyczajowego do melodramatu „nadzianego" własnemi kompozycjami, przebywa olbrzymi szmat drogi i pozostawia po sobie kilkadziesiąt utworów scenicznych, malujących dosadnie, w wyjaskrawionych czasem barwach, rodzime środowisko.

Zdobywa się na akcenty dramatyczne i bojowe (np. w Bar-Kochbie). W innych natomiast utworach, po zetknięciu się Goldfadena z obcą mu dotąd twórczością europejską (czerpaną ze źródeł niemieckich), pojawiają się miejscami powiewy komedji romańskiej, dalekie echa Goldoniego, Moliera, Szekspira, przeszczepiane prostacko na grunt folkloru żydowskiego. Rubaszny dowcip, podchwycony żywcem w żydowskich bałagułach, na szerokim trakcie wołyńskim, nie opuszcza Goldfadena do końca życia.

Aż wreszcie po uciążliwej włóczędze, ten żydowski kapitan Fracasse, ostatecznie zdystansowany przez Gordina, umiera w opuszczeniu, zapomnieniu i biedzie za oceanem.

***

Wybitny teatrolog i reżyser eksperymentatorów, p. dr. Michał Brandt, kierownik żydowskiego Teatru Młodych, wydobył spod pyłu bibljotecznego, stary, naiwny i prostacki (ongiś cieszący się wielką popularnością) wodewil Goldfadena p. t. „Die beiden Kuni Lemel" i wziął go na swój warsztat teatralny.

Ale jak tu pokazać dziś sentymentalną bujdę sprzed pół wieku o niedołędze i gamoniu Kuni Lemelu, któremu sprzed nosa zdmuchuje rywal „wyswataną", piękną narzeczoną?

I oto dr. Brandt zdobywa się na wysoce oryginalną i odważną koncepcję reżyserską. Komponuje więc widowisko, że się tak wyrażę, na trzech odrębnych płaszczyznach, związując je jedną ideą, zrozumiałą i bliską dla widza spółczesnego.

Temu widzowi dr. Brandt pokazuje jednocześnie małomiasteczkową widownię galicyjską sprzed pięćdziesięciu lat, kulisy prowincjonalnej „szmiry" dyrektora Tanencapa i sam wodewil goldfadenowski, jak go grali aktorzy trupy p. Tanencapa.

Na widowni obok nas zasiadają w krzesłach notable miasteczkowi, husarzy, żandarmi, policjanci, robotnicy, chasydzi, paniusie. Jednem słowem cały anegdotyczny „Stanislau" czy Buczacz sprzed półwiecza.

Bardziej widza spółczesnego interesuje każdy odruch reakcji tej wystylizowanej, dawnej publiczności, niż sama akcja. Słusznie więc reżyser przeniósł w tym kierunku punkt ciężkości swego widowiska.

Ciekawi nas jednak niemniej sam stosunek trupy Tanencapa do sztuki i publiczności. Pokazują nam ten stosunek w defiladzie tanencapowskich aktorów poprzez kulisy od garderoby do zaimprowizowanej scenki, ustawionej na beczkach i oświetlonej... naftowemi latarniami.

Inwencja reżyserka sprzęga akcję goldfadenowską na scenie ze wszystkiemi i n t e r m e d i a m i w jedną całość i kontaktuje tak ciekawie wszystkie odruchy „publiczności" kulis i sceny, że pochłania całkowicie uwagę widza i z tego niejako „teatru w teatrze" wydobywa barwną, artystyczną i kulturalną kompozycję, której nadano tytuł „Trupa Tanencapa".

Dekoracje, kostjumy i efekty świetlne w stylu kapitalnej, utrzymanej w jednolitym i mocnym tonie groteski podnoszą całość widowiska, dając mu inteligentną i artystyczną oprawę.

***

A teraz dwa słowa o ideowem podejściu reżysera: rzadko widzi się w teatrze tak brawurową odwagę, niecofającą się przed targnięciem się na najbardziej uświęcone komunały.

Bicz satyry świszczy przez kilka godzin bez przerwy w wściekłym tempie. Wszystko jest tam wyśmiane szeroko i rubasznie: bogacze miasteczkowi, bigoterja chasydzka, „szmira" zagłodzonych aktorów, sentymentalizm bohaterów goldfadenowskich, tępota i idjotyzm żandarmów, nakazujących spuścić kurtynę przy pierwszym proteście możnych tego świata.

A nadewszystkiem, góruje groźny pomruk robotnika, przepędzającego z sali ciemnego, potwornie fanatycznego chasyda.

Widowisko kończy się zgrzytem: kurtynę na scenie gwałtownie spuszczają, po awanturze na widowni, a dyrektor Tanencap tłumaczy się publiczności, dlaczego sztuka nie będzie skończona.

Aparat aktorski ujęty w żelazne tryby reżyserskie funkcjonuje bez zarzutu i ma wysoką klasę.

Chcąc pisać o aktorstwie wykonawców, musiałbym przytoczyć wszystkie nazwiska z afisza, zaopatrując je superlatywami. Ograniczę się więc do stwierdzenia, że przedstawienie „Trupy Tanencapa" jest dla Łodzi sensacją artystyczną w pełnem tego słowa znaczeniu.

ZASTĘPCA.

POLAK LEWONIEWSKI ZDOBYWA BIEGUN

Przed wielkim lotem Moskwa—San Francisco przez biegun północny.—Dystans wynosi 9 tysięcy kilometrów. — Raid lotniczy nad pustynią śnieżno-lodową

Cały świat obserwuje bohaterskiego lotnika polskiego

Donosiliśmy już w depeszach o za- onych przygotowaniach w Mos- do gigantycznego lotu bez lądo- a: Moskwa — San Francisco przez n północny. Profesor Schmidt, wnik wyprawy „Czeluskina", do- dziennikarzom, że **pilot Lewo- ski**, jego współtowarzysze i po- icy w podróży oraz maszyna **są gotowe.** Kierownictwo lotu czeka na pomyślne meldunki stacyj me- ologicznych, by zawarczał motor i parat wzbił się w przestworza do niezwykłego wyczynu pionierskie-

Na najbliższe dni przepowiednie są orzystne. Profesor Schmidt i jego ca z lodów arktycznych, pilot Le- ewski, jeszcze raz tedy, pochyleni mapami, nad danemi statystyczne- nasileniu wiatrów, stanie lodów i eraturze — **studjują tysiączne nie- bezpieczeństwa, które czekała lotni- i zastanawiają się, jak im stawić**

Raid, do którego w dniach najbliż- wystartuje nieustraszony lotnik, ują całą opinję europejską. Sa- o kształtach niezwykłych, jedno- owy, o konstrukcji zrealizowanej ściślejszej tajemnicy, oczekujący silnie strzeżonego hangaru mo- startu — intryguje wszystkich w mierze, co samo zagadnienie: **czy nie przeleca?** Zdobędą jącą tajemnice oceanu Lodo- — czy padną w jej otchłaniach? **woniewski, polak z pochodzenia, lotnika polskiego,** który zginął as próby pobicia rekordu na linji właśnie na bezdrożach Rosji, jeszcze człowiek, a już wielki — jest nam dobrze znany. Był pewnym czasem w Warszawie, odwiedził matkę i **wraz z nią na mogile brata na Powązkach** y. Oglądaliśmy ten wzruszający przyjaźni „ludzi powietrza" w e filmowej. Lewoniewski wraz z planowym, Mołotowym i innymi, **bawcą rozbitków Czeluskina i do- wtedy rzeczy wręcz niemożli-**

Lewoniewskiemu towarzyszy pilot kow, mechanik Lewczenko i ob- ator Bieliakow.

Wszyscy są asami z asów, wszyscy wielkie doświadczenie w lotach cznych i zostali wybrani do tego po **starannej selekcji spośród kil- dziesięciu kandydatów do tego prze- nad wyraz ryzykownego przed- sięwzięcia.**

Spójrzmy na mapę: **z Moskwy do angielska prowadzi droga powie- niemal zupełnie dokładnie na pół- Dalej Morze Białe i dalej, ciągle północ, ponad biegunem — na drugą** ulę... **Dystans pomiędzy obu mia- wynosi 9 tysięcy kolometrów!** Ale nie odległość jest straszna w fantastycznym raidzie — lecz ta ka część **lotu, która odbędzie się niezmierzonemi białemi pustynia- lodów — niedostępnych, nieznanych nie, nietkniętych przez człowieka** nigdy.

Lot komplikuje jeszcze pewne zbo- e, które sam sobie wyznaczył lot- Mógłby wylądować na Alasce i czas nie potrzebowałby zbaczać. aby dotrzeć do San Francisco, lot- weźmie **od bieguna kurs nieco na** chód, **na lewo, i znów znajdzie się przestrzeniami, które na wszyst- mapach świata oznaczone są jako plamy: jako ziemia grozy i zagła- dla człowieka!** Lewoniewski prze- nad centralnym basenem polarnym, em i matecznikiem białych prze- eni.

Wspominaliśmy już, że ten lot ma czenie pionierskie. Tak jest istot- nie. Nie chodzi kierownictwu badań polarnych w Rosji, na czele których stoi znany nam prof. Samojłowicz, o sam raid nad Arktyką z obu stron bieguna. Takich lotów dokonali już badacze bar- dzo wiele. Tutaj **chodzi o wytyczenie nowej drogi pomiędzy Nowym i Sta- rym Światem i dlatego w tym locie jest niemal w jednakowej mierze zaintere- sowana Europa co i Ameryka**, a na ich czele Związek Sowiecki i Stany Zjed- noczone.

Największe trudności rozpoczną się dla lotników, gdy **miną brzegi oceanu Lodowatego.** Do tej chwili będą mogli otrzymywać regularne informacje od polarnych stacyj meteorologicznych, z któremi będą stale w kontakcie. Póź- niej będą **przed Nieznanem, zdani zupeł- nie na siebie.** Wszystkie stacje radjo- we sowieckie, lodołamacze „Sadko", „Jermak" i „Krasin" — będą się stara- ły utrzymać kontakt z żeglarzami po- wietrznymi i w tym celu **już obecnie zajęły stanowiska na Oceanie Lodowa- tym;** stacje lotnicze na Alasce i w Ka- nadzie **będą usiłowały również wspie- rać lotników swemi sygnałami.**

Oczywiście, że i o **sprawy naukowe chodzi. Lotnicy są wyposażeni w apa- raty fotograficzne i pomiarowe i mają nadzieję, że dostarczą wiedzy wiele no- wego materjału.**

Przed trzema laty lodołamacze po raz pierwszy sforsowały t. zw. „Półno- cną drogę morską" z Azji do Europy po morzach polarnych. Teraz Lewoniew- ski i jego towarzysze sięgają po nowy laur. Lewoniewski ma tytuł **„Bohate- ra Związku Radzieckiego".** Gdy prze- leci do San Fracisco — niewątpliwie świat mu nada nowy tytuł, o wiele zaszczytniejszy: **„bohatera ludzkości".**

Niedługo Lewoniewski wystartuje.

Obiecuje raj na ziemi

Niebezpieczny konkurent Roosevelta

Kandydat na prezydenta St. Zjednoczonych zapowiada podział majątków... powyżej 8 miljonów dolarów

Jeszcze jeden demagog na widowni

W Stanach Zjednoczonych powoli rozpoczynają się przygotowania do kampanji wyborczej. Jeszcze rok dzieli nas od wyborów prezydenta Stanów, a już wszyscy kandydaci rozpoczęli ak- cję propagandową. Tym razem kandy- datów będzie trzech: **oprócz oficjalnego kandydata partji demokratycznej, któ- rym będzie dotychczasowy prezydent Roosevelt oraz partji republikańskiej, w której znów na czoło wysuwa się b. prezydent Hoover — do walki o prawo zamieszkania w Białym Domu staje słynny senator Huyie Long, dyktator stanu Luizjana.**

— **Nie zrezygnuję z walki** —oświad czył on przed kilku dniami w wywia- dzie prasowym, gdy go pytano, czy i- stotnie zamierza wysunąć swą kandy- daturę — i **przekonany jestem, iż zwy cięstwo będzie po mojej stronie.** Cały mój program sprowadza się do przeko nania, iż w Stanach Zjednoczonych nie można będzie zachować ustrój demo- kratyczny i republikę, jeśli **600 rodzin będzie miało większy udział w ogólnem bogactwie narodu, aniżeli miljony pozo stałych obywateli.** W chwili obecnej 96 proc. wszystkich obywateli Ameryki **żyje poniżej granicy minimalnego do- statku,** podczas gdy 4 proc. posiada 87 procent całego bogactwa narodowego. Nietylko u nas, ale na całym świecie należy położyć kres temu stanowi, tej koncentracji bogactw w niewielu rę- kach.

Aby położyć kres tej niesprawiedli- wości, organizuję partję, która nosić będzie nazwę **„związku podziału dóbr".** Gdyby dokonać sprawiedliwego podzia łu bogactw Stanów Zjednoczonych, **każda rodzina otrzymałaby 15.000 do- larów.** Ale my nie chcemy w ten sposób dokonać tego podziału. Pragniemy tyl- ko **ograniczyć potęgę poszczególnych ludzi i w ten sposób zniszczyć biedę i nędzę.**

— W związku z wyborami prezy- denta Stanów wysuwam następujący program:

1. **Nikt nie może posiadać w swym majątku więcej niż 2 miljony dolarów.** Osiągniemy to drogą nałożenia specjal- nych podatków. **Od każdego trzeciego miljona** pobierać będziemy podatek w wysokości 4 procent, od piątego—8 pro cent, od szóstego — 16 procent, od siód- mego — 32 procent, a od ósmego — 64 procent. Natomiast **wszystkie majątki ponad 8 miljonów dolarów będą natych miast skonfiskowane.**

2. Nikt w przyszłości nie może za- rabiać **ponad miljon dolarów rocznie** ani dziedziczyć ponad miljon dolarów. **Nadwyżka ulega konfiskacie.**

3. Kapitały, które wskutek tych sankcyj wpłyną do skarbu państwa, bę- dą rozdzielone pomiędzy niezabezpie- czone rodziny.

4. Tydzień roboczy będzie zreduko wany **do 30 godzin.** Jeśli zajdzie potrze ba, zmniejszy się ilość godzin jeszcze bardziej. To spowoduje, iż wszyscy bezrobotni będą musieli otrzymać pra- cę. A robotnicy muszą zarabiać tyle, wiele wynosi minimum dostatniej egzy stencji.

5. Każde dziecko otrzyma zawodo- we wykształcenie na koszt państwa.

6. **Wszyscy obywatele powyżej 60 lat, otrzymają rentę, zapewniającą im spokojną starość.** Renty nie będą otrzy mywać ludzie, zarabiający ponad 1000 dolarów rocznie, lub posiadający mają- tek w wysokości minimum 10.000 dola- rów.

7. Wszystkie długi, które nie będą mogły być zwrócone w czasie przepro wadzania mego planu, co nastąpi w ciągu 2 miesięcy, będą anulowane na mocy moratorjum. (k).



Tegoroczny wielki wyścig kolarski „Tour de France" wygrał belg Romain Maes. Na zdjęciu widzimy go, jak bezpośrednio po zwycięstwie odbiera gratulacje od swej matki.



ZAPARCIE. Wybitni przedstawiciele wiedzy medycznej przekonali się, że nawet najdelikatniejsze dzieci chętnie zażywają i dobrze znoszą naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa".

Otwarcie nowej sali w „Tabarinie"

Dziś otwierają się podwoje nowej sali w **dawnym** i wszystkim dobrze znanym dancingu „Tabarin". Oto dziś więc uzyskuje Łódź prawdziwie europejski lokal.

Dyrekcja dancingu nie szczedziła kosztów, trudów i zabiegów, aby zarówno całość, jak i każdy szczegół nowej sali sprawiał jaknajlepsze wrażenie. Salę zaprojektował, urządzenie wnętrz i rozplanowanie świateł opracował młody architekt Józef Ginzburg.

Jako fenomen na gruncie łódzkim po raz pierwszy ujrzymy w „Tabarinie" bar z lustrzaną podłogą do tańca.

Na specjalnem podwyższeniu pomieszczona zostanie orkiestra. Pierwsza sala, utrzymana w ciepłych tonach miedzi, oświetlona „philineami" oraz pośredniem światłem neonowem, rozplanowana jest w ten sposób, że każdy gość czuć się będzie dobrze.

Krzeseł w nowym lokalu niema. Są tylko miękkie i przytulne foteliki, a w lożach, rozmieszczonych ze szczególnym smakiem, kanapki.

Atrakcją lokalu jest duże, barwnie oświetlone akwarjum z mieniącą się wszystkiemi kolorami tęczy fontanną. Ściany zdobią panneaux dekoracyjne pendzla Karola Hillera, który czuwał również nad stroną malarską nowej sali. Boazerje utrzymane są w tonach jaśniejszych z niklem, jako materjałem zdobniczym i konstrukcyjnym.

Sala czyni wrażenie niezwykle dodatnie, kojarząc szczęśliwie stronę rozrywkową lokalu z atmosferą spokoju i przytulności. W tych wytwornych ramach rozpocznie się dziś zabawa inauguracyjna, któr skupi niewątpliwie najlepsze towarzystwo naszego miasta.

W nowym programie ujrzymy najlepsze siły artystyczne: duet węgierski „Cecil et Peter von Sarten", którego taniec znany jest publiczności wszystkich niemal miast europejskich, dalej doskonały duet „Garbo i Fortes", wiedeńską pieśniarkę Nany Neuhardt oraz tancerkę o światowej sławie — Garibaldi. Conferancierkę poprowadzi świetny i znany już w Łodzi, Leo Sparri, który wystąpi również w programie z repertuarem śpiewnym.

Do tańca przygrywa doskonała orkiestra z dwoma fortepianami Szymkiewicza, produkująca się najnowszemi przebojami muzycznemi.

Życie społeczne.

—o—

Z KOŁA BBWR. PRAC. SCHEIBLERA I GROHMANA.

W dniu 27 lipca r. b. odbyło się ogólne zebranie członków Koła B.B.W.R. Pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana w sali Klubu Pracowników przy ul. Przędzalnianej 68.

Zebranie to odbyło się w obecności przedstawiciela Rady Grodzkiej B.B.W.R. prof. Wdówki, a przewodniczył Prezes Koła p. dyr. Wilkoński.

Na wstępie zebrani uczczcili 1-minutową ciszą pamięć Zmarłego Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności Zarządu Koła wywiązała się ożywiona dyskusja, a następnie dokonano uzupełniających wyborów do Zarządu, w wyniku których jednogłośnie wybrani zostali: pp. Cieślak Władysław Sobociński Antoni, Wagner Józef.

Po uchwaleniu szeregu wniosków, Prezes Koła p. dyr. Wilkoński wezwał zebranych członków Koła do dalszej żywotnej pracy w wykonaniu pozostawionego testamentu Zmarłego Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego.

WYCIECZKA PRACOWNIKÓW Z. Z. W. K. SCHEIBLERA I L. GROHMANA DO KRAKOWA.

Na 3 i 4 sierpnia r. b. wyjeżdża 350 pracowników Zjednoczonych Zakładów do Krakowa, celem złożenia hołdu Wodzowi Narodu, I Marszałkowi Polski, ś. p. Józefowi Piłsudskiemu i wzięcia udziału w sypaniu kopca na Sowińcu.

W związku z wyjazdem w dniu 1 sierpnia r. b. w lokalu Klubu Pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana, przy ul. Przędzalnianej Nr. 68. p. Władysława Grudzińska wygłosi pogadankę, ilustrowaną obrazami świetlnemi p. t. „Kraków — miasto historycznych pamiątek".

Losowanie książeczek P. K. O.

Pierwsze publiczne losowanie odbyło się 30 lipca

Dnia 30 lipca r. b. odbyło się w P. K. O. pierwsze publiczne losowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowane Serji III-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 lipca 1935 r.

Premja zł. 1.000 padła na Nr. 154158.

Premje po zł. 500 padły na Nr. Nr.:
152776 161587 171973 174931 174957 176632 180523 186281 191104.

Premje po zł. 250 padły na Nr. Nr.:
151120 152852 153106 153617 154657 155468 156699 159535 166342 168732 169429 169606 172482 173267 175120 178181 179620 181202 181322 182728 183154 186689 190130.

Premje po zł. 100 padły na Nr. Nr.:
150117 150276 150620 151426 151847 152665 153175 153305 154231 154949 155003 155432 156671 157365 157581 158001 158263 158614 158659 158876 159450 159626 160642 160770 160874 162632 162667 163151 163301 164519 165730 165857 166622 166746 168091 168200 169193 169201 169432 169600 171023 171131 171205 171326 171984 172110 172181 172557 173717 174072 175101 175110 175644 176808 177297 177941 178501 179167 181725 182166 183608 183632 183865 184665 185066 186614 187301 187368 188898 190246 190833 190963 191406 191511.

Ogółem padło 109 premij na łączną kwotę zł. 18.850.

Zainteresowani wkładcy zostaną o powyższem powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premj. serji III jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej ważności lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych **wkładek**.

Nauka prawidłowego chodzenia

ma być wykładania w szkołach powszechnych i średnich

Jak się dowiadujemy, władze policyjne zwróciły się do ministerstwa oświaty z bardzo oryginalną a zarazem interesującą propozycją, dotyczącą uporządkowania ruchu ulicznego i zwalczania nieszczęśliwych wypadków.

Chodzi o wprowadzenie w szkołach powszechnych i średnich we wszystkich większych miastach **obowiązkowych wykładów o ruchu ulicznym i umiejętności przechodzenia przez jezdnie.** Wykładowcami byliby oficerowie policji którzy z polecenia komendy głównej chętnie podjęliby się tej misji, doceniając jej znaczenie.

Projekt ten zasługuje na baczną uwagę. Statystyka nieszczęśliwych wypadków ulicznych świadczy wymownie, że **nie umiemy chodzić**, a środowisko ruchu wielkomiejskiego wymaga dużej dyscypliny i napięcia uwagi od przechodnia. Władze policyjne stale wydają pouczenia, niestety jednak, niewielu ludzi zwraca na nie uwagi i stąd tak liczne wypadki.

Jak nas informują, oferta głównej komendy policji zostanie przyjęta i wykłady takie odbywać się będą raz tygodniowo, począwszy od nowego roku szkolnego. (t)

Elektryfikacja okręgu łódzkiego

Zabiegi stowarzyszenia elektryków polskich

Przed kilku miesiącami donieśliśmy, iż w Łodzi zawiązał się komitet, którego zadaniem było poczynienie zabiegów u władz państwowych w sprawie elektryfikacji okręgu łódzkiego. Sprawa ta, bardzo ważna dla miast i miasteczek powiatu i województwa łódzkiego, a także dla letnisk podmiejskich, była już przedmiotem narad czynników rządowych. Jedynym szkopułem było to, iż władze nie chciały udzielić prawa wyłączności na elektryfikację całego okręgu, by nie stwarzać monopolistycznego stanowiska jakiegoś przedsiębiorstwa prywatnego.

Obecnie, jak się dowiadujemy, **stowarzyszenie elektryków postanowiło podjąć ponownie starania o uzyskanie zezwolenia na zelektryfikowanie całego okręgu, wskazując, iż z jednej strony znalazłoby przy tem pracę wielu bezrobotnych monterów i robotników, a poza tem miałoby to dodatni wpływ na stan gospodarczy miejscowości podłódzkich.**

Być może obecnie sprawa ta ruszy z martwego punktu.

Na fali radiowej

SYMFONJA BRAHMSA C-MOLL.

Dnia 1 8. o godz. 12.15 będziemy mieli okazję usłyszenia z płyt I-ej symfonji Brahmsa w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. Weingartena. Symfonja ta, która nawiązuje znowu po kilku dziesiątkach lat do tradycji Beethovenowskiej jest jednem z najpiękniejszych dzieł Brahmsa. Jej część ostatnia, która żywo przypomina zakończenie IX-ej Symfonji Beethovena mianowicie „Hymn do radości" jest niejako hołdem oddanym temu tytanowi muzyki.

„FRAEULEIN DOKTOR" W TEATRZE WYOBRAŹNI.

W czwartek, dnia 1 sierpnia o godz. 21.30 nadaje scena Teatru Wyobraźni słynny faktomontaż Jerzego Tepy „Fräulein Doktor", jeden z największych sukcesów scenicznych ostatnich lat. Sztuka J. Tepy, grana przez wszystkie bez wyjątku teatry polskie, święci obecnie triumfy na blisko 50 scenach europejskich i amerykańskich. W lutym b. r. londyńska B. B. C., transmitowała na wszystkie rozgłośnie angielskie całowieczorowy spektakl „Fräulein Doktor" z desek eksperymentalnego teatru na Piccadilli. Polskie Radjo nadaje sztukę w opracowaniu radjofonicznem autora — speakera lwowskiej rozgłośni. W głównych rolach wystąpią artyści teatrów lwowskich: Zdzisława Życzkowska, Tad. Białoszczyński, T. Kański, Wł. Krasnowiecki.

„CI LUDZIE".

W dniu 1-ym sierpnia odcinek prozy zaznajomi słuchaczów bliżej z twórczością pieśni polskiej, Heleny Boguszewskiej. Powieść ta — „Ci ludzie" to historja z życia codziennego szarych ludzi, pędzących swe życie bez wydarzeń wielkich, niezwykłych, omotanych w powszednie smutki i drobne, nikłe radości. Realistyczny obrazek z tej powieści poznają właśnie wszycy słuchający w czwartek o godz. 16.50.

CZWARTEK ZNAKOMITYCH SOLISTÓW.

Czwartek 1. 8. stoi pod znakiem znakomitych słynnych solistów. Tak o godz. 16.15 usłyszymy z Torunia pianistkę Marję Dońską w dziełach romantyków niemieckich: Schuberta i Schumanna oraz z Warszawy duet złożony z dwuch sopranów: Wiktorji Skawczewskiej i Ady Kamińskiej. O godz. 19.30 w audycji z płyt jednego z największych skrzypków doby obecnej Bronisława Hubermana w kilku drobnych utworach, zaś o godz. 21.00 znakomitego tenora polskiego, stałego artystę oper zagranicznych Mieczysława Saleckiego, który ostatnio w swym recitalu przed mikrofonem warszawskim potwierdził panującą o nim opinję pierwszorzędnego śpiewaka. Tak więc w czwartek zapewne mało kto z radjosłuchaczy odejdzie od swego odbiornika.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„KOCHANKOWIE" GRUBIŃSKIEGO W TEATRZE MIEJSKIM.

W piątek, w sobotę i w niedzielę, da... dzie w Teatrze Miejskim sztuka W. Grubińskiego „Kochankowie". „Kochanków" ... go ujrzymy tym razem w interpretacji ... artystów Teatru Kameralnego w Warszawie, więc: Ireny Grywińskiej, Brydzińskiego ... szczewskiego.

TEATR LETNI W DAWNEJ „BAGATELI"

Dziś i jutro teatr nieczynny.

W sobotę premjera farsy Brandona ... ci" w której beztroski humor, zestawienie ... zabawnych sytuacyj i komicznych ... idą z sobą o lepsze. W roli głównej ... dawno w Łodzi niewidziany — czołowy ... polski — Kazimierz Szubert.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Rekord powodzenia zdobył Ludwik ... tragikomedji p. t. „Wszystko dla dzieci" ... bliczność rozentuzjazmowana grą Ludwika ... darzy go niemilknącemi brawami.

„TRUPA TANENCAPA".

W sali „Filharmonji" wystawia obecnie ... atr Młodych" z wielkiem powodzeniem ... barwne widowisko p. t. „Trupa Tanencapa".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, 1 sierpnia 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. ... 6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka ... 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—8.20: ... ka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu ... bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne ... —11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał ... Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorolog. 12.05—12.15: Dziennik ... 12.15—13.00 Brahms — Symfonja c-moll — płyty. 13.00—13.05 Chwilka dla ... 13.05—13.30 Koncert Małej Orkiestry ... dyr. Zdz. Górzyńskiego. 13.30—14.30 ... szesnych operetek—płyty. 14.30—15.15 ...

15.15—15.25. Przegląd giełdowy.

15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie ...

15.30—16.00. Koncert orkiestry kameralnej dyr. S. Czosnowskiego — z Wilna.

16.00—16.15. „Samoloty dla dzieci" — ... kę wygłosi Stary Doktór.

16.15—16.50. Koncert solistów w wykonaniu Marji Dońskiej (fortep.), Wiktorji ... czewskiej (śpiew) i Ady Kamińskiej ...

16.50—17.00. Codzienny odcinek ... „Pani Nowakowa" — fragment z powieści ... ny Boguszewskiej.

17.00—17.30. Dla naszych letnisk i uzdrowisk ... koncert orkiestry P. R. pod dyr. ... Jaworskiego.

17.30—18.00. Transmisja z Druskiennik — gdzie odpoczywał Marszałek" — ... wadzi Tadeusz Łopalewski (z Wilna).

18.00—18.10. O książce prof. Wertensteina „Pochwała fizyki" z cyklu „Książka ..." — odczyt Jerzego Baumgartena.

18.10—18.15. Minuta poezji — wiersz ... gadłowicza.

18.15—18.30. Cała Polska śpiewa — koncert chóru Związku Młodzieży Ludowej ... pod Warszawą.

18.30—18.40. Dokąd jechać w święto? ...

18.40—18.45: „Życie artystyczne ..." ...

18.45—19.05. Fantazje operowe — płyty.

19.05—19.15: Zapowiedź programu na ... stępny.

19.15—19.30. Koncert reklamowy.

19.30—19.50. Utwory skrzypcowe w wykonaniu Bronisława Hubermana — płyty.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—20.10. Skrzynka Łódzkiej Rodziny ... wej — omówi red. Jan Piotrowski.

20.10—20.45. Koncert orkiestry Reprezentacyjnej 36 p. p. pod dyr. kpt. Stefana ... Śledzińskiego.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Obrazki z życia dawnej i ... czesnej Polski".

21.00—21.30. Recital śpiewaczy Mieczysława Saleckiego.

21.30—22.00. Teatr Wyobraźni — Słuchowisko ... p. t. „Fräulein Doktor" pg sztuki ... Tepy w oprac. autora (ze Lwowa).

22.00—22.06. Wiadomości sportowe ogólne.

22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne.

22.10—23.30. Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne ... komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: D. c. koncertu w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

PARIS P. T. T. „Walkirja" — opera ... (tr. z teatru w Vichy).

BERLIN. „Tysiąc wesołych róż" — wieczór taneczny.

KOLONJA. Koncert orkiestrowy.

LIPSK. Muzyka operetkowa.

MONACHJUM. Melodje operetk. i filmowe.

STRASBURG. Koncert orkiestry ...

KOSZYCE. Recital skrzypcowy ...

LENINGRAD. Koncert symfoniczny.

RZYM. „Francesca da Rimini" — opera ... naiego.

MEDJOLAN. Koncert kameralny.

SPORT

Rapid pokonany przez Reprazentację Polski 1:0 (1:0)

Warszawa, 31 lipca.

Rozegrane w dniu dzisiesjzym spot-[nie] reprezentacji piłkarskiej Polski z [mi]strzem Austrji Rapidem zakończyło [się] zasłużonem zwycięstwem drużyny [re]prezentacyjnej, która wypadła bardzo [do]brze. Najlepiej w drużynie zaprezen-[to]wali się bracia Kotlarczykowie, a na-[st]ępnie Martyna, Bułanow i Artur. Nie-[spo]dziewanie słabo wypadł Albański w [br]amce.

Jedyną bramkę spotkania zdobył w [...] minucie pierwszej połowy Piec z po-[da]nia Nawrota.

Drużyna wiedeńska, która mimo że [wy]stąpiła w swym najsilniejszym skła-[dzi]e, wypadła słabiej niż się spodzie-[wa]no. Najlepiej grali Raftl, Jesstrak. [...]itsik i Binder.

Zawody prowadził dość słabo p.Wal-[cz]ak.

Dziś w Helenowie wyścigi kolarskie

Dziś wieczorem odbędą się na torze helenow[skim] organizowane przez zarząd ŁOZK pierw-[sze] poważniejsze tegoroczne torowe wyścigi ko-[larsk]ie w Łodzi. W wyścigach dzisiejszych bio-[rą u]dział wszyscy najlepsi torowcy polscy z [...] członkami drużyny narodowej Puszem, [...]owskim, Popończykiem i Einbrodtem na [czele]. W wyścigu sprinterowskim specjalnie in-[teres]ująco zapowiadają się rewanżowe spotkania [pomię]dzy łodzianinem Einbrodtem a warszawia-[ninem] Popończykiem. Na mistrzostwach Polski [...] łodzianin niespodziewanie aż trzykrotnie [...] przez długodystansowca stołecznego. [...]darza się Einbrodtowi okazja do wzięcia [rewanżu] na warszawianinie.

[Nie]zwykle interesująco zapowiada się też [wyścig] amerykański parami, w którym startują [prze]dewszystkiem trzej reprezentanci Polski na [odbywa]jące się mistrzostwa świata w Brukseli — [...]ała, Kiełbasą i Oleckim. Obok nich star-[tują] wszyscy najlepsi kolarze łódzcy, przyczem [nie]zwykle zainteresowanie wzbudza pierwszy [...] start skojarzonej przez zarząd ŁOZK [pary] łódzkiej Więcek — Kołodziejczyk, która [...] ma najpoważniejsze szanse do zajęcia [pierw]szego miejsca w wyścigu. Na zawody dzi-[siejsz]e ustalone zostały niezwykle niskie ceny [biletó]w, gdyż poczynając już od 50 groszy. Za-[wody] rozpoczynają się o godz. 19.

[Ch]mielewski na olimpijskim obozie bokserskim

[W] dniu dzisiejszym rozpoczyna się w War-[szawi]e pierwszy przedolimpijski obóz pięściarski [pod] kierownictwem trenera PZB Billy Smitha. [Na] obóz ten wezwanych zostało 24 pięściarzy z [całej] Polski, którzy w swoim czasie wyznaczeni [zostali] przez PZB do drużyny olimpijskiej. — [W] dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy je-[dyny] wyznaczony łodzianin Chmielewski.

[St]araniem czynione są przez zarząd ŁOZB sta-[rania], by PZB dopuścił do obozu „poza kon-[kursem]" drugiego łodzianina Woźniakiewicza, [któr]emu łódzkie władze pięściarskie chcą w ten [sposó]b dać możność przeprowadzenia racjonal-[nego] treningu. Do sprawy tej odniósł się PZB [bard]zo przychylnie i Woźniakiewicz zostanie [pr]awdopodobniej w najbliższym czasie we-[zwan]y do Warszawy. Jak wiadomo Woźniakie-[wicz] nie mógł w swoim czasie brać udziału w [trenin]gach prowadzonych w Łodzi przez Billy [Smith]a, gdyż uczęszczał on na kursa wieczoro-[we, a] treningi odbywały się właśnie w godzinach [wiecz]orowych.

P. Szerer sędziuje [me]cz o weiście do Ligi Skoda-Union Touring

[J]ak już donosiliśmy w nadchodzącą niedzielę [ro]zegrany zostanie na stadjonie ŁKS-u mecz o [wejś]cie do ligi pomiędzy mistrzem stolicy Sko-[dą a] mistrzem Łodzi Union Touringiem. Spot-[kani]e to wywołało w sferach sportowych Łodzi [ogrom]ne zainteresowanie.

[P]ZKS wyznaczył do prowadzenia tego meczu [...]ego p. Szerera z Częstochowy, który w [swoim] czasie prowadził już w Łodzi spotkanie [...]we pomiędzy ŁKS-em a siedleckim Strzel-[cem]. P. Szerer jest jednym z najlepszych sę-[dziów] młodszej generacji.

[Dzi]ał oficialny Ł.Z.O.P.N.

[K]omunikat Nr. 60 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 30 lipca 1935 r.

Wyznacza się na niedzielę, 4 bm. zawody [o mi]strzostwo klasy C. Konstantynowski KS.— [...] (Aleksandrów), godz. 17 w Konstantyno-[wie]. Koszta przejazdu w kwocie zł. 15.— zwró-[cą] gospodarze Sokołowi.

Psychoza na tle porywania dzieci

Wypadki, które nie są symptomatyczne.—Nie każde dziecko zabłąkane zostało „porwane".—„Kidnapperzy" amerykańscy czynią to wyłącznie w celach zysku

Tragiczne wypadki z powodu braku opieki

Od dwuch wypadków porwania dzieci w Warszawie — czteroletniego Januszka Śląskiego i ostatnio po blisko roku, niemowlęcia w kołysce, dziecka sklepikarzy z ul. Nowolipie — ludność Warszawy przedewszystkiem, a pośrednio i całej Polski ogarnęła psychoza: **psychoza porywania dzieci — kidnapping.**

Przedtem nie było tygodnia, by do redakcji naszej nie zjawiła się **zapłakana matka, albo mocno zaniepokojony ojciec z prośbą o notatkę, że im dziecko zginęło, że się zabłąkało** i że ktoby je znalazł zechce zawiadomić tu i tu"... Teraz nie mówi już o zaginięciu dziecka. Mówi **się odrazu o porwaniu.** Rodzice nie przypuszczają, że chłopiec — urwis gdzieś się zawieruszył ale twierdzą, że **został skradziony.** Jest w tem tyle przesady, że właśnie nie zawahalibyśmy się nazwać całej sprawy objawem psychozy pod wpływem strasznego, oburzającego najelementarniejsze uczucia ludzkie **faktu morderstwa małej Sapirsztajnówny w Warszawie.**

Trzeba sobie jednak uprzytomnić, że amerykańscy „kidnapperzy", jeśli porywali dzieci — **czynili to tylko w celach zysku.** Lindbergh dałby przecież za swoje maleństwo setki tysięcy dolarów, i na tę sumę liczyli zbrodniarze w tym wypadku, że dziecko zmarło, że potem z całej tej zbrodni porwania wyłoniła się sprawa Hauptmanna — to już rzecz **nieszczęśliwego zbiegu okoliczności dla zrozpaczonych rodziców maleństwa i conajmniej niefortunnego wypadku porywaczy,** którym nie zależało na dziecku, a na pieniądzach jego rodziców. Podobnie było we wszystkich innych wypadkach porwania w Ameryce. Ofiarą tego osobliwego typu złodziei były zawsze **dzieci ludzi bardzo bogatych,** miljonerów przeważnie a ich celem było uzyskanie okupu.

W naszych dwuch wypadkach porwania skazana niedawno Kozłowska za uprowadzenie małego Januszka **jest psychopatką,** działała jakoby pod wpływem **„niezaspokojonego głodu macierzyństwa"** i jej czynu nie można absolutnie uważać za symptomatyczny.

W drugim wypadku moment zysku już występuje. Ujęta przed kilku dniami Szymczakówna **ukradła wózek, żeby go sprzedać. Znajdujące się w nim dziecko utopiła, bo to dziecko jej zawadzało, bo nie dziecko chciała ukraść, tylko właśnie wózek.**

Ten wypadek jest znów tak dalece straszny i tak dalece cyniczny — że i **on nie ma nic wspólnego z „kidnappingiem".**

O tych momentach należy pamiętać. Nie wolno poddawać się psychozie „porywania dzieci". **Nie każde dziecko zabłąkane, dziecko biednych rodziców, którzy chyba poduszkę musieliby sprzedać, by swe dziecko wykupić — zostało aż „porwane".**

**

Wczoraj pod **Radogoszczem** przejeżdżał na rowerze jakiś młody mężczyzna. Zabawiający się na szosie 8-letni Stasio Rawicki znikł równocześnie. Chłopiec został jakoby odnaleziony aż w Głownie. Człowiekiem, który malca ukradł, ma być **20-letni Eugenjusz Gałecki z Warszawy,** osobnik o bogatej przeszłości kryminalnej, z zawodu złodziej rowerów. Rower, **na którym uwiózł chłopca, był również skradziony i za sprawą policji został zwrócony prawemu właścicielowi.**

Pisma warszawskie donoszą również **o innem nowem porwaniu.** Ośmioletnia Chaja Staroświecka, córka prostytutki i sutenera Bumersztajna — podobno niedorozwinięta — **padła jakoby również ofiarą porywaczy.** W każdym razie matka dziecka, która sobie o niem po kilku latach przypomniała, gdy się dowiedziała, że nieszczęśliwa dziewczynka już przed kilku miesiącami „zginęła" swej opiekunce — **czemprędzej doniosła do policji o porwaniu.**

Jest jeszcze druga strona tej sprawy. Nie żyjemy w warunkach amerykańskich. Nie brak ludzi w Polsce, dla **których kilka nawet złotych, choćby pochodziły z okupu za wydanie porwanego dziecka — może mieć znaczenie.** Ale dziecka nie można schować w melinie jak skradzione palta, **dziecko trzeba żywić i trzeba nie jako tako dbać.** A za zamordowanie dziecka grozi kara najsurowsza, aż **do kary śmierci włącznie.** Wyrok sądu warszawskiego przeciwko Szymczakównie będzie niewątpliwie pod tym względem odstraszający dla wszystkich kandydatów na polskich kidnapperów, w których istnienie nie wierzymy.



MANIFESTACJA WOJENNA W RZYMIE.
W Rzymie odbyła się w tych dniach imponująca manifestacja uliczna na rzecz wojny z Abisynją.

OSTATNI DZIEŃ ZAPISÓW NA WYCIECZKĘ DO GDYNI.

Dziś, to jest w czwartek, dnia 1-go sierpnia rb. o godz. 8-ej wiecz. wyrusza z Dworca Kaliskiego wycieczka do Gdyni, organizowana przez łódzki związek zawodowy pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych (ul. Piotrkowska 61, tel. 190-05). Pozostała nieliczna ilość wolnych miejsc. Zapisy przyjmują jeszcze dziś, do godziny 5-ej po południu: sekretarjat związku (Piotrkowska 61); 2) Kolektura S. Pasiermana, Piotrkowska 13.

Ponadto kierownictwo wycieczki, celem usprawnienia organizacji, uprosiło B. P. „Orbis", Piotrkowska 18 o przyjmowanie zapisów i zgłoszeń.

W programie zwiedzenie Gdyni, Helu, Karwi, Orłowa, Pucka i Gdańska — oraz zbiorowe zwiedzenie portu handlowego i wojennego. Pociąg zatrzymuje się w Zgierzu, Ozorkowie, Łęczycy i Kutnie.

Jak nas informują z Gdyni, na wybrzeżu panuje pogoda, pomimo pochmurnych dni w Łodzi.

Pożyczka stabilizacyjna 66.50

Funty nieco słabsze, dolary bez zmian

Na rynku pieniężnym zaobserwowana już przed kilku dniami zwyżka pożyczki stabilizacyjnej trwa w dalszym ciągu od czterech dni, po ostatniej baissie, kiedy papier ten notowany był po 64.50 w tranzakcjach — kurs wzrastał niemal regularnie o pół złotego dziennie. W dniu wczorajszym pożyczka była już notowana po 66.50 w tranzakcjach.

Lekki spadek zaznaczył się na funt angielski, na który Bank Polski już onegdaj obniżył kurs do 26.08 Kurs w żądaniu, utrzymujący się stale po 26.20 i tylko przez kilka dni w drugiej połowie miesiąca nieco zwyżkujący — spadł wczoraj na prywatnym rynku do 26.18 w żądaniu 26.08 w płaceniu.

Dolary bez zmian: 5.27—5.27. Bank Polski również kursu dolara w dniu wczorajszym nie zmienił.

Tendencja na papiery procentowe nieco mocniejsza, na waluty — utrzymana.

Nieście pom[...]dniejszym

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 1 sierpnia 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Wieści gospodarcze

ZBIORY ZBÓŻ W EUROPIE BĘDĄ WIĘKSZE NIŻ W 1934 r.

Według przewidywań Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, zbiory zbóż w Europie będą w rb. wyższe niż w 1934 r. W szczególności spodziewane są zbiory pszenicy w wysokości około 440 miljn. q.

SPADEK WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W GDAŃSKU.

Suma wkładów w gdańskich kasach oszczędności wynosiła w końcu czerwca rb. 39,4 miljn. guld., gdy w końcu lipca roku 1934 dochodziły do 55,7 miljn. guld. Z cyfr tych widać znaczne skurczenie się oszczędności w W. M. Gdańsku.

Spadek wkładów oszczędnościowych zaobserwowano już w W. M. Gdańsku w sierpniu ub. roku.

CŁA OCHRONNE W PALESTYNIE?

Wysoki komisarz Palestyny przyjął w dniu 29 bm. delegację Związku Przemysłowców Palestyńskich, która domagała się wprowadzenia ochrony miejscowej produkcji przed dumpingowym importem z innych krajów. Pozatem delegacja ta domagała się utworzenia odrębnego departamentu dla handlu i przemysłu, nie związanego z administracją celną.

WYWÓZ BAWEŁNY Z BRAZYLJI DO NIEMIEC — WSTRZYMANY.

Brazylijski Urząd Handlu Zagranicznego postanowił — mimo silnej opozycji ze strony producentów — wstrzymać wywóz bawełny do Niemiec w obrotach kompensacyjnych. Jako powody tego zarządzenia podawane jest zmniejszenie zbiorów tegorocznych (120 tys. tonn wobec 200 tys. tonn w ub. roku) oraz presja ze strony Ameryki Półn., wreszcie obawa o kurs milrejsa.

Wiadomość ta wywołała na niemieckim rynku bawełnianym zaniepokojenie, gdyż Brazylja zajmowała ostatnio pierwsze miejsce wśród dostawców tego surowca do Niemiec. Import bawełny brazylijskiej do Niemiec wynosił w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. 198 tys. beli, czyli 30 procent całego importu bawełny do Niemiec. — przywóz tej bawełny był dokonywany przez „Aski" (specjalne konta dla zagranicy, wyrównywane wywozem niemieckim) i był spłacany wolnemi dewizami tylko w 35 proc.

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach normalnych. Notowano kursy dewiz: Amsterdam 358.90 (+80), Bruksela 89.50 (—5), Berlin 21.31 (+40) Londyn 26.18 (—5), Nowy Jork 5.27,88 (—1), Nowy Jork-kabel 5.28 (—1), Paryż 34.98,50 (+1/2), Praga 21.93, Sztokholm 135 (—25), Zurych 173.05, Medjolan 43.43. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 181.25, szyling austrjacki 101, korona czeska 21.10, liry włoskie 40, frank francuski 35, frank szwajcarski 173, dinary jugosłowiańskie 11.40, lewy bułgarskie 5.50, funt angielski 26.20, dolar 5.26,25, rubel złoty 4.70, dolar złoty 9.06, rubel srebrny 1.82, bilon 0.84. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.25. —

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 93.50, Cukier 34 (+75), Węgiel 11.50, Starachowice 34.25—34 (—50). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 4.70, Norblin 33.25 (—25).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. konwersyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 52.90—52.85—52.90 (—10), 5 proc. konwersyjna 68.13—68.25 (+25), 5 proc. kolejowa 61,50 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 66.50—66.38—66.50 7 proc. listy funtowe Przemysłu Polskiego 82, 4 i pół proc. ziemskie 49, 5 proc. Warszawy nowe 59—58.75 (+25), 5 proc. Siedlec nowe 41.75. Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 3 proc. budowlane 42.75, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 69, 8 proc. dillonowska 95.50, odcinki po 500 dolarów 96.13, 7 proc. śląska 75.25, 7 proc. warszawska dolarowa 73.75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.27—5.26, dolarówka — 52.75—52.25, poż. budowlana 42.75—42.25, poż. stabilizacyjna 66.50—66.00, poż. inwestycyjna — 108.50—108.00, Bank Polski 92.00—91.50. Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.00, sierpień 11.31, wrzesień 11.38, październik 11.46—48, listopad 11.41, grudzień 11.36—37, styczeń 11.34, luty — 11.30, marzec 11.26, kwiecień 11.24, maj 11.22, czerwiec 11.20, lipiec 11.18.

NOWY ORLEAN. Loco 11.90, październik 11.41, grudzień 11.29, styczeń 11.27, marzec 11.21, maj 11.20, lipiec 11.15.

LIVERPOOL. Loco 6.78, lipiec 6.57, sierpień 6.39, wrzesień 6.28, październik 6.19, listopad 6.10, grudzień 6.07, styczeń 6.04, luty 6.03, marzec 6.02, kwiecień 6.00, maj 5.99, czerwiec 5.96, lipiec 5.98.

EGIPSKA. Loco 8.09, lipiec 7.90, październik 7.79, listopad 7.80, styczeń 7.76, marzec 7.74, maj 7.73, lipiec 7.72.

UPPER. Loco 7.41, lipiec 7.41, październik 7.01, listopad 6.93, styczeń 6.94, marzec 6.94, maj 6.92, lipiec 6.89.

BREMA. Loco 14.02, październik 12.72, grudzień 12.70, styczeń 12.73, marzec 12.74.

ALEKSANDRJA (Sakellaridis). Listopad — 14.48, styczeń 14.37, marzec 14.43.

ASHMOUNI. Sierpień 13.07, październik — 12.54, grudzień 12.40, luty 12.40.

Import do Afryki Zachodniej

Wyroby bawełniane są artykułem najbardziej poszukiwanym

Z szeregu kolonij francuskich na zachodniem wybrzeżu Afryki, istnieją możliwości rozwoju stosunków handlowych z Polską z następującemi krajami: Wybrzeżem Kości Słoniowej, Dahomey, Togo, Kamerunem oraz Marokkiem Francuskiem. W krajach tych nie zostały wprowadzone żadne ograniczenia kontyngentowe, a towary wszelkiego pochodzenia również i francuskie opłacają jednakowe stawki celne.

Najpoważniejszym z wymienionych rynków jest Marokko, które opracowane jest przez eksporterów państw zagranicznych bezpośrednio. Często eksporterzy zagraniczni posiadają w Marokko odpowiednio wyrobionych reprezentantów.

Natomiast inaczej wygląda organizacja handlowa pozostałych rynków zachodnio - afrykańskich. Zarówno na Wybrzeżu Kości Słoniowej, jak również w Dahomey, Togo i Kamerunie, pracują zazwyczaj europejskie domy handlowe, które w tych krajach posiadają swoje oddziały. Przy dostawach więc na rynki te zazwyczaj eksporterzy zagraniczni korzystają z pomocy wspomnianych europejskich domów handlowych.

Dostawy z Polski na rynki te mogłyby znacznie być zwiększone, jeżeli eksporterzy polscy będą w stanie wzmóc eksport tkanin bawełnianych, w zakresie których jednak konkurencja jest b. silna. Tkaniny te stanowią około 20 procent całego zapotrzebowania wymienionych rynków na towary zagraniczne. Z pośród innych artykułów możliwości zbytu istnieją dla wyrobów żelaznych i stalowych, obuwia gumowego, soli, tkanin jutowych, cementu, cukru, przetworów mięsnych w puszkach oraz mydeł.

Zaznaczyć trzeba, że współpraca z domami handlowemi europejskiemi dotyczyć może kilku lub kilkunastu ośrodków handlowych w Afryce ze względu na to, że wspomniane domy handlowe posiadają oddziały na różnych rynkach afrykańskich i w różnych ich centrach.

Rozwój włókiennictwa japońskiego

Japończycy wypierają na rynkach światowych produkcję angielską

Ostatnio opublikowane zostały dane statystyczne, dotyczące japońskiego przemysłu włókienniczego, ilustrują dokładnie proces olbrzymiego rozrostu tego przemysłu, który już obecnie zagraża bezpośrednio włókiennictwu Europy i Ameryki.

31 lipca 1928 roku było w Japonji 6.272.000 wrzecion, 31 lipca 1933 roku ilość ta zwiększyła się do 8,209.000 wrzecion. W tym samym czasie liczba wrzecion w Anglji spadła z 57.136.000 wrzecion w roku 1928 do 49.001.000 — w roku 1933.

Inne działy włókiennictwa japońskiego rozwinęły się również i to w krótkim czasie, produkcja włókien konopi wzrosła z 2.000 ton w roku 1928 do 8.000 ton w roku 1933, produkcja jedwabiu naturalnego z 39.000 ton w roku 1928 do 43.000 ton.

Najjaskrawiej rozwój włókiennictwa japońskiego ilustruje statystyka produkcji sztucznego jedwabiu. W roku 1928 produkcja ta w Japonji wynosiła 7,5 tysięcy ton, w roku 1932 — 31,6 tysięcy ton, w roku 1933 — 44,4 tysięcy ton.

W tym stanie rzeczy, wśród powszechnego kryzysu, objawiającego się w wydatnem obniżeniu wskaźnika produkcji przemysłowej, Japonja wykazuje, wprost przeciwnie, wzrost wskaźnika, w roku 1928, kiedy wskaźnik ten wynosił 100, w roku 1929 wyniósł w Japonji 111, — w roku 1933 — 126. Należy jeszcze zaznaczyć że przemysł japoński jest w stanie ciągłej rozbudowy i ulepszeń technicznych.

Olbrzymi rozwój włókienictwa japońskiego niepokoi przemysł angielski, który już utracił bardzo wiele rynków zbytu.

Doniosłe ulgi w opłatach

od samochodów na Fundusz Drogowy

Warszawa, 31 lipca.

Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił w dniu 30 lipca szereg zmian w opłatach od samochodów i niektórych pojazdów konnych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Opłaty te wprowadzone zostaną w drodze rozporządzenia rady ministrów.

Rozporządzenie to zmniejszy poważnie opłatę od samochodów ciężarowych i traktorów używanych do zarobkowego przewozu towarów. Opłata ta zniżona zostanie z 35 na 20 zł. od każdych 100 klg. wagi własnej samochodu.

Następnie zniesiona będzie pobierana dotychczas opłata od miejsc w autobusach, wynosząca 100 zł. od każdego miejsca przeznaczonego dla podróżnego, niezależnie od przebiegu autobusu. Natomiast podwyższona zostanie opłata od przebiegu z 40 na 50 gr. za jedno miejsce i jeden kilometr przebiegu, przyczem ta opłata w żadnym wypadku nie będzie mogła przekraczać 150 zł. Dla autobusów kursujących na drogach gruutowych opłata ta obniżona będzie do 30 gr.

Celem zachęcenia przedsiębiorców do uruchamiania nowych linji autobusowych, powyższe stawki 50 względnie 30 gr. obniżone będą do połowy na przeciąg jednego roku od daty otwarcia nowej linji. W ten sposób unormowane opłaty umożliwią powstanie nowych, zwłaszcza krótkich linji autobusowych, które posiadać będą duże znaczenie dla ułatwienia komunikacji.

Odpowiednio do ogólnego obniżenia opłat od autobusów obniżone zostaną również opłaty od samochodów, używanych doraźnie do zarobkowego przewozu osób poza obszarem jednej gminy. Obniżka ta wyniesie 25 proc. dotychczasowych opłat od każdego z miejsc w tych pojazdach.

Następnie całkowicie zniesiona zostanie pobierana dotychczas w wysokości 40 zł. opłata od rowerów z przyczepnemi motorkami o pojemności cylindrów do 100 ccm.3, oraz obniżona opłata od samochodów, używających obręczy półpneumatycznych zamiast masywów.

Jednocześnie z temi ulgami dla samochodów uregulowana zostanie na nowych zasadach sprawa opłat od zarobkowych pojazdów konnych. Dotychczas pobierane opłaty od zarobkowych pojazdów konnych — jak stwierdzono — ustalone zostały zbyt nisko, wobec czego pojazdy te stwarzają dużą konkurencję samochodom.

Projektowane rozporządzenie Rady Ministrów ma podwyższyć opłaty od konnych pojazdów osobowych i ciężarowych, kursujących na drogach bitych oraz obniżyć je dla pojazdów kursujących na drogach gruntowych.

Wymiar podatku dochodowe[go]

zakończony będzie 15 b. m.

Obecnie urzędy skarbowe na te[renie] Łodzi i okręgu, zgodnie z zarządze[niem] Izby Skarbowej kontynuują prace [nad] wymiarem podatku dochodowego [za] rok 1935.

Nakazy płatnicze rozsyłane są [płat]nikom, przyczem wymiar ostateczn[ie za]kończony będzie w terminie do dn[ia 15] sierpnia r. b. i w tym czasie wszys[tkim] płatnikom doręczone zostaną nakaz[y].

Płatnikom przysługuje prawo o[dwo]łania się od wymiaru podatku doch[odo]wego w terminie 14-dniowym od [dnia] otrzymania nakazu, przyczem odw[ołanie] nie złożone musi być do komisji o[dwo]ławczej przy izbie skarbowej, za [po]średnictwem tego urzędu skarbow[ego], który uskutecznił wymiar.

Podatki płatne w sierp[niu]

W sierpniu płatne są następując[e po]datki:

Do 7 sierpnia r. b. płatny jest p[oda]tek dochodowy wraz z dodatkiem [kry]zysowym potrącony w lipcu od u[posa]żeń służbowych, emerytur, rent i nagrodzeń za najemną pracę.

Do dnia 15 sierpnia r. b. płatne miesięczna zaliczka na podatek prz[emy]słowy od obrotu, w wysokości na[leżnej] od obrotu osiągniętego przez prz[edsię]birstwa handlowe I i II kategorji, przemysłowe od I do V kategorji wadzące prawidłowe księgi han[dlowe], tudzież przez przedsiębiorstwa s[po]zdawcze;

Do dnia 5 sierpnia r. b. płatny podatek od energji elektrycznej, p[łat]ny za okres od 16 do 31 lipca, zaś [15] sierpnia r. b. płatny jest ten sam p[oda]tek za okres od 1 do 15 sierpnia r.

Do dnia 15 sierpnia r. b. płatna zaliczka miesięczna podatku od do[cho]du osiągniętego przez notarjuszy, [pisa]rzy hipotecznych w lipcu r. b. i tak[że] nadzwyczajny podatek od niektó[rych] zajęć zawodowych.

Do dnia 15 sierpnia r. b. płatna druga kwartalna zaliczka na po[datek] przemysłowy od obrotu za rok 193[5] przedsiębiorstw nieprowadzących [ksiąg] handlowych;

Do dnia 31 sierpnia r. b. płatna nadzwyczajna danina majątkowa [w] grupie kontygentowej t. j. od właści[cieli] nieruchomości.

Ponadto płatne są podatki odr[oczo]ne lub rozłożone na raty z termin[em na] sierpień r. b. tudzież te podatki na [które] płatnicy otrzymali nakazy z term[inem] na sierpień r. b.

Pośrednicy ubezpieczeniow[i]

Ministerstwo skarbu określ[iło] warunki uprawiania tego zaw[odu]

Do izby skarbowej w Łodzi i [...] kich towarzystw ubezpieczeniow[ych] wpłynęło w dniu wczorajszym do[...] wyjaśnienie ministerstwa skarbu, [okreś]lające warunki, którym winny odpo[wia]dać osoby uprawiające pośredni[ctwo] ubezpieczeniowe.

Pracownicy ubezpieczeniowi [...] muszą być obywatelami polskimi i [mieć] kwalifikacje moralne. Władza n[adzor]cza jest zawiadamiana o udzieleni[u u]poważnienia pracownikowi, przy[czem] władza ta może upoważnienie takie [cof]nąć, o ile pracownik nie odpowiada [wa]runkom.

Pozatem zakład ubezpieczeniowy może korzystać z pośrednictwa osób zaw[odowo nie wy]raźnie pośredniczących przy [...]niu ubezpieczeń. Za takie osoby uw[aża] się pośredników, którzy w ciągu [...] dostarczyli nie więcej niż 10 wniosk[ów ...] albo też gdy przy większej [liczbie] wniosków wynagrodzenie nie prz[ekro]czyło 240 zł. Ograniczenie to nie d[oty]czy osób, organizujących imprezy [...] czone na ograniczony okres trwa[nia ...] zakresie pośredniczenia przy ube[zpie]czeniu zaangażowanych w takiej im[prezie ...] zie osób od nieszczęśliwych wypad[ków] od odpowiedzialności cywilnej i in.

...maszów Mazowiecki

PRZED WYBORAMI.

...egdaj odbyło się specjalne posie... Rady Miejskiej, na którem jako ...ci do okręgowego zgromadzenia ...czego zostali wybrani pp.: Bed... Jan, Bednarski Antoni, Bornstein ...el, Dudziński Emil, Jagodziński ..., Landsberg Henryk, Lechowicz ... Müller Alfred, Paskota Aleksan... Polak Jan.

SKAZANI ZA KRADZIEŻ.

...egdaj odbyła się w sadzie grodz... rozprawa przeciwko Chilowi Ma... Goldbergowi i Janowi Pietrusz...wi, oskarżonym o kradzież konia ...odę Ignacego Ćwikły, zam. w U...le.

...o przeprowadzeniu postępowania ...owego sąd uznał wine Pietrzaka ...wiedzioną i skazał go, ze względu ...rzednią karalność, na dwa lata ...nia, zaś Goldberga, z braku do...nych dowodów, uniewinnił.

...z reporter zanotował...

...amie domu przy ul. Nawrot 47 popełnił ...mobójczy 35-letni Karol Kosmala, za... przy ul. Dowborczyków 22, który za...j dozy kwasu octowego. Lekarz po...ejskiego udzielił samobójcy pierwszej ...przewiózł go w stanie ciężkim do szpi... Radogoszczu. Powodem rozpaczliwego ...był brak środków do życia.

***

...ydziale opieki społecznej przy ul. Za... 11 nieznana kobieta pozostawiła dziec...łeńskiej, liczące 2 lata. Dziecko prze... miejskiego domu wychowawczego.

***

...l. Kościelnej z osłabienia padła 52-letn'a ...a i bezrobotna Aniela Krawczyk. We... lekarz pogotowia udzielił chorej pierwszej ... i przewiózł chorą do zbiorni miejsk'ej.

Ziemia obsuwa się

Algier, 31 lipca.

(PAT) W Konstantynie obsuwają się ...zym ciągu ogromne zwały ziemi, ...dzające ogromne szkody. Ofiar ...ach niema.

...olne obsuwanie się gruntu zmie... całkowicie bieg rzeki Ued-el-Ramel ...c z niej jezioro.

...we zaburzenia w Indjach
...kujący podpalili gmach sądu

Bombaj, 31 lipca.

(PAT) W Majsurze (Indje południo...) ...szło do starcia pomiędzy strajku... i policją. Policja strzelała do tłu... ...00 strajkujących hindusów.

...na osoba została zabita, 3 ranio...

...rajkujący podpalili gmach sądu i ...yli kilka budynków rządowych.

...ownik niemiecki w Gdyni
...ytować będzie flotę polską

Warszawa, 31 lipca.

(PAT) Dnia 22 sierpnia r. b. przybę... do Gdyni z rewizytą polskiej ma... wojennej krążownik niemiecki ...berg".

Miljon abisyńczyków przygotowuje się do wojny

Nawet 10-letni chłopcy uczą się władać bronią. — Obywatele włoscy opuszczają Abisynję

Londyn, 31 lipca.

(Pat) Specjalny korespondent agencji Reutera donosi z Addis Abeby, stolicy Abisynji, że **zgóra miljon abisyńczyków przygotowuje się intensywnie do wojny.**

Nawet 10-letni chłopcy uczą się władać bronią.

Obywatele włoscy w dalszym ciągu opuszczają teren Abisynji. W Addis Abebie pozostała tylko 1 włoszka. Odmowa posła włoskiego w Addis Abebie wzięcia udziału w uroczystościach z okazji rocznicy urodzin cesarza uważana jest przez szerokie koła za **obrazę niewybaczalną.**

Niektórzy doradzają nawet zerwanie stosunków dyplomatycznych z Włochami spowodu zachowania się pos. Vinci'ego.

W Addis Abebie nie wiedzą jakie są zamierzenia Ligi Narodów i jakie są plany mocarstw europejskich wobec konfliktu włosko - abisyńskiego.

Jeden z wyższych urzędników oświadczył korespondentowi, że abisyńczycy mają nadzieję, że Włosi ich nie zaatakują.

Zdajemy sobie — powiedział — sprawę z tego, że **szanse są przeciwko nam.** Jak się zdaje jednak, Mussolini poszedł tak daleko, **że nie może już cofnąć się.**

W kraju wszyscy wiedzą, **że cesarz pragnie pokoju, o ile może on być osiągnięty honorowo.**

Niemcy nie zgłosiły żadnych propozycyj

w sprawie wschodnio-europejskiego paktu bezpieczeństwa

Londyn, 31 lipca.

(PAT) Zapytany w izbie gmin, czy Niemcy poczyniły jakiekolwiek ostateczne propozycje w sprawie wschodnio - europejskiego paktu bezpieczeństwa, sir Samuel Hoare odpowiedział, że po przemówieniu swojem z dnia 11 lipca w izbie gmin, w którem wezwał kanclerza Hitlera do poczynienia odnośnych propozycyj, nawiązywał w ciągu ostatnich 3 tygodni kilkakrotnie z czynnikami niemieckiemi kontakt w tej sprawie.

Dotychczas jednakże żadnych ostatecznych propozycyj Niemcy nie uczyniły.

Nowy rząd w Holandji

Na czele gabinetu stanął ponownie Colijn

Haga, 31 lipca.

(PAT) Colijn utworzył dzisiaj nowy rząd na szerokiej podstawie, zgodnie z życzeniem królowej.

Następujący ministrowie zachowali dawne teki: Colijn, premjer i minister kolonji, pozatem objął on tymczasowo tekę ministra obrony. Degraeff zatrzymał tekę ministra spraw zagranicznych. Vanschain — tekę ministra sprawiedliwości. Devilde — tekę ministra spraw wewnętrznych i Oud — tekę ministra finansów.

Tekę ministra rolnictwa objął Deckers, b. minister obrony i tekę ministra oświaty — Debruine, b. minister spraw społecznych. Ministrem spraw społecznych został senator Slingenberg.

Premjer grecki Tsaldaris

ranny w katastrofie samochodowej

Ateny, 31 lipca.

(PAT) Samochód premjera Tsaldarisa zderzył się dzisiaj z samochodem ciężarowym, przyczem premjer odniósł lekkie obrażenia.

Stan zdrowia premjera jest zupełnie dobry tak, że wyznaczony na czwartek odjazd premjera na kurację do Niemiec nie został odroczony.

Bandyci chcieli wysadzić pociąg w powietrze

Maszynista zdołał zapobiec katastrofie

Szanghaj, 31 lipca.

(Pat) Według nadesłanych tu z Charbina wiadomości na pociąg linji wschodnio - azjatyckiej dokonano napadu.

Maszynista, który zauważył położony na szynach nabój dynamitowy, w porę pociąg zatrzymał.

Na morderczy ogień karabinowy bandytów straż pociągu odpowiedziała strzałami i zmusiła do ucieczki napadających. **Dwu strażników kolejowych odniosło rany.**

Skazany adwokat zbiegł zagranicę

Echa afery na szkodę „General Motors"

Warszawa, 30 lipca.

(B) Jeden z adwokatów warszawskich, Fabierkiewicz, przedstawiciel amerykańskiej firmy „General Motors" poszkodował swego czasu tę firmę na 100.000 zł. Fabierkiewicz kupował dla „General Motors" place w Warszawie, przyczem przedstawiał fałszywe rachunki i zainkasował od firmy o 100.000 zł. więcej niż należało.

Fabierkiewicz pokłócił się następnie z dostawcami, którzy dali mu fałszywe rachunki i ci donieśli o wszystkiem władzom. Warszawski sąd okręgowy skazał adwokata na półtora roku więzienia.

Fabierkiewicz przed aresztowaniem zbiegł zagranicę. Miejsce jego pobytu jest nieznane i nie wiadomo, czy wyjechał on za własnym, czy też za sfałszowanym paszportem.

Naszyjnik Marji Antoniny łupem bandytów

Zuchwały napad rabunkowy na piątej Avenue w New-Jorku

Nowy Jork, 31 lipca.

(PAT) Na piątej Avenue na najruchliwszej i jednej z najelegantszych ulic Nowego Jorku dokonano zuchwałego napadu bandyckiego w odległości kilku kroków od policjanta, kierującego ruchem ulicznym.

Napad i kradzież dokonane były z błyskawiczną szybkością. Setki przechodniów widziały, jak dwaj młodzi bandyci zwiazali właściciela sklepu jubilerskiego i jego pomocnika, zabierając z okna wystawowego i ze sklepu kosztowności.

Wśród skradzionych drogocennych przedmiotów znajduje się naszyjnik,

Amnestja w Jugosławji

Białogród, 31 lipca.

(PAT) W dzienniku urzedowym został ogłoszony dekret o amnestji powszechnej za wszystkie przestępstwa popełnione od 6 lutego r. b.

Zgon Zaro Agi,

który przeżył 131 lat

Białogród, 31 lipca.

(PAT) Trajkos Milkowicz, zwany „Zora-Aga Jugosławji i żywa historja wieku ubiegłego" zmarł w wieku lat 131 we wsi Malakrsna koło Smederewa.

Zagraniczni szachiści

przyjeżdżają do Warszawy

Paryż, 31 lipca.

Skład francuskiej reprezentacyjnej drużyny szachowej, udającej się na olimpjadę warszawską uległ zmianie. Mianowicie nie będzie grał w drużynie francuskiej dr. Bernstein.

Obecny skład reprezentacji francuskiej jest następujący: mistrz świata dr. A. Alechin, mistrz Francji L. Betbeder, V. Kahn, A. Mufang oraz Raizmann. Kierownikiem drużyny i delegatem francuskiego związku szachowego na kongres F. I. D. E. będzie dr. Alechin. Brak w drużynie dr. Bernsteina, który miał grać na drugiej szachownicy, osłabia poważnie szanse drużyny francuskiej.

Sztokholm, 31 lipca.

Po przeprowadzeniu rozgrywek eliminacyjnych, szwedzki związek szachowy ustalił ostateczny skład swej reprezentacyjnej drużyny na olimpjadę warszawską jak następuje: G. Stahlberg, G. Stoltz, E. Lundin, G. Danielssan i E. Larsson. Drużyna szwedzka będzie należała do jednej z najsilniejszych na olimpjadzie, głównie dzięki swej wytrzymałości i dużej ambicji graczy szwedzkich oraz zaciętości w walce.

Białogród, 31 lipca.

Wyjazd jugosłowiańskiej reprezentacji szachowej na olimpjadę warszawską został ostatecznie postanowiony. Drużyna Jugosławji wystąpi w składzie: prof. dr. Vidmar, Pirc, Koenig i dr. Triufunowicz. Jeden z najlepszych szachistów jugosłowiańskich Vukovic nie weźmie udziału w drużynie spowodu niemożności wyjazdu na dłuższy okres z Białogrodu, gdzie zatrzymują go zajęcia zawodowe.

Tulon, 31 lipca.

(PAT) Wodnopłatowiec z bazy w Hyeres z 2 oficerami zaginał na morzu. Poszukiwania nie dały wyniku.

Sądzą, że aparat rozbił się o skały i zatonął.

Do akt Nr. Km 1645/XI/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do pisania, 2-ch biurek dębowych, mebli, pianina, kasy National i maszyny do parzenia kawy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2695.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 lipca 1935 r.

Komornik: T. Łokuciewski.

Ponieważ ktoś szerzy nieprawdziwe wiadomości o wydawaniu stałych legitymacyj — Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wyjaśnia:

1. Każdy ubezpieczony **otrzyma stałą legitymację bezpłatnie w każdym czasie.**
2. Ubezpieczalnia Społeczna dopiero z dniem 1 lipca b. r. przystąpiła do systematycznego wydawania tych legitymacyj obwodami. Obecnie wydaje się je ubezpieczonym, zamieszkałym tylko na terenie Obwodu Południowego, t. j. mniej więcej na południe od linji przechodzącej przez ul. Radwańską, Żwirki, Wigury, Fabryczną i Miljonową.
3. Po legitymacje winni się zgłaszań w pierwszym rzędzie ci ubezpieczeni Obwodu Południowego, którzy potrzebują pomocy. Punkty tego obwodu **w każdym wypadku udzielają pierwszej pomocy na podstawie starej legitymacji, a nawet na podstawie dowodu zgłoszenia do Ubezpieczalni.** Dopiero przy dalszem leczeniu konieczna jest stała legitymacja.
4. Wszyscy ubezpieczeni Obwodu Północnego i Centralnego będą nadal otrzymywali pomoc na podstawie dotychczasowych dowodów, nie mają więc narazie potrzeby zgłaszania się po stałe legitymacje, gdyż narażą się na niepotrzebne wyczekiwanie w kolejce.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

„— Niniejszem prostuje się niedokładność jaka zakradła się do ogłoszenia Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w dniu 28 lipca 1935 r., a mianowicie: nr. hip. przy ulicy Rokicińskiej (pozycja pierwsza) winien być 1090-bb, co niewyraźne wydrukowano".

OGŁOSZENIE O WYSTAWIENIU UCHWALONEGO PLANU ZABUDOWANIA DLA CZĘŚCI MIASTA TOMASZOWA - MAZOWIECKIEGO DO POWSZECHNEGO PRZEGLĄDU.

Na podstawie art. 30 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 15 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) Zarząd Miejski m. Tomaszowa-Mazowieckiego podaje do publicznej wiadomości, że sporządzony stosownie do ogłoszenia umieszczonego w numerze 116 Monitora Polskiego z dnia 23 maja 1934 r. i innych pismach zgodnie z art. 25 cyt. wyżej Rozporządzenia szczegółowy plan zabudowania fragmentu miasta Tomaszowa - Mazow., w granicach między:

ulicą Garbarską, terenami P. K. P., ulicą Kolejową i dalej wzdłuż zachodniej i północnej granicy placów przyległych do ulicy Kolejowej i Br. Pierackiego (dawniej ul. Kolejowej), do ulicy Ugaj, ulicą Ugaj do Cegielnianej, Cegielnianą, Warszawską, Główną i ulicą Ugaj do ulicy Garbarskiej.

został w dniu 2 lipca 1935 r. uchwalony przez Radę Miejską m. Tomaszowa-Mazow. i będzie wyłożony do publicznego przeglądu na okres czterech tygodni w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Tomaszowie-Mazowieckim od dnia 16 sierpnia 1935 r. do dnia 12 września 1935 r. włącznie w godzinach od 9-ej do 13-ej codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W powyższym okresie interesowani mogą przeglądać uchwalony plan zabudowania, zaś od dnia 13 września 1935 r. do dnia 26 września 1935 r. włącznie mogą wnosić przeciw temu planowi zarzuty do Zarządu Miejskiego m. Tomaszowa-Mazowieckiego. —

Tomaszów-Mazowiecki, dn. 27 lipca 1935 r.

Tymczasowy Prezydent:
(—) Ant. Rączaszek.
Kierownik Wydziału Technicznego:
(—) Inż. S. Konorski.

Lokale

BEZ ODSTĘPNEGO! 1—2—3—4—5 i 6-cio pokojowe mieszkania. Pokoje umeblowane od zł. 20.— Sklepy, lokale biurowe i fabryczne, poleca: „Lokumpol", Piotrkowska 55, telefon 117-67.

POKÓJ, ładnie umeblowany z niekrępującem wejściem, I piętro, w centrum u pojedyńczej osoby do wynajęcia. Tel. 117-49.

NATYCHMIAST do oddania 3 pokojowe mieszkanie z wygodami. Zamenhofa 6, Dr. Rydzewski.

4 POKOJOWE 1 lub 2 piętro komfortowe w czystym domu od 1 października wynajmę. Żwirki 4. 4

DO WYNAJĘCIA pokój z niekrępującem wejściem z wygodami. Piłsudskiego 57, fr. I p. m. 7. 2

DO WYNAJĘCIA front II p.: 5 pok., kuchnia i wszelkie wygody, ul. Kilińskiego Nr. 78, wprost głównej Poczty

CENTRUM, pokój umeblowany z oddzielnem niekrępującem wejściem do oddania. Piotrkowska 62, front II p., m. 8.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, może być dla małżeństwa. Południowa 24, m. 12.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

POKÓJ na garsonjerę do oddania, centrum. II piętro. Tel. 233-71.

ŁADNIE umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 82, m. 31.

POKÓJ ładnie umeblowany, niekrępujący, solidnej osobie od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 20, front m. 7.

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennem utrzymaniem ewentl. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69. 19

Rozmaite

ANGIELSKIEGO i niemieckiego w krótkim czasie gruntownie naucza Harry Gruen, 5 zł. miesięcznie. Piotrkowska 31, II p. fr.

ASTROLOG pr. „Ergandi". Przepowiada każdemu wszelkie sprawy życiowe. Wyjaśnia przyczyny nie doboru w małżeństwie — w zawiedzionej miłości, daje skuteczne porady — przyjmuje Łódź, ul. Główna 13.

JASNOWIDZ Vapuro — jasnowidzi na tysiące kilometrów daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Załączyć 0.85 znaczkami. Kraków Wielopole 3.

Kupno i sprzed[aż]

KOZETKĘ gobelinowa, 5 [...] tel dębowe, stół jajkowy [...] tanio. Cegielniana 32 u [...] sklepie

SKLEP elektrotechniczny [...] niejący w dobrym punkcie, [...] tanio, z powodu wyjazdu, [...] Oferty „Egzystencja" w Re[publice]

PENSJONAT na Wiśniow[ej] pięknie położony, dobry [...] dużą i stałą klijentelą, now[o] [...] nie urządzony, czynny ca[ły rok do] sprzedania. Oferty sub. [...] akwizycji Fuchsa, Piotrkow[ska]

DO SPRZEDANIA 5 osobow[y] [samo]chód „Buick" torpedo, 6 [...] na chodzie, w dobrym stan[ie] [...] mość: Pl. Wolności 2, u do[zorcy]

Posady

POTRZEBNI pracownik [...] damsko - męski, manikurzys[tka] [...] Kilińskiego 55, Judkiewicz.

BUCHALTER - korespondent [...] niemiecki, poszukuje posady [...] nia skromne. Łask. zgłoszen[ia] [...] nicznie 213-32.

Zagubione dokum[enty]

ZGUBIONO portfel zawiera[jący] weksel na zł. 500.— wysta[wca] Herszenberg, Piotrk. 142, [...] 2) zł. 100.— pł. 30/9.35 r. [...] cia A. i B. Heisler, Hipoteczn[a] [...] protest na zł. 50.— wystaw[ca] szpan, Piotrkowska 70 ora[z] [...] osobisty na nazw. Berys[...] kwity kaucyjne Elektrowni [...] Gazowni oraz bankowe. [...] wynagrodzeniem. Weksle unieważnia się. Narutowicza [...] domość u dozorcy.

WIKTOR SPEKTOR, Piotrk[owska] [...] zagubił kwit kaucyjny [...] Łódzkiej za Nr. 45882 z d[...] na zł. 20.—

RAJNHOLD LOKWALD, W[...] 144. zgubił kwit kaucyjny [...] Łódzkiej na zł. 15.—

ZGUBIONO portfel, zawiera[jący] dowody osobiste na nazw[isko] [...] Wolskiego i Emilji Gross, [...] 2/4.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska nr. [...]